



www.postomino.pl
www.postomino.pl/szept

Szept Postomina

ISSN 1429-6578

nr 229

Rok XX
luty

2009

W TYM NUMERZE:

Rok 2008 i 2009

Z Januszem Bojkowskim o realizacji zadań w 2008 roku i zamierzeniach na 2009 rok.

strona 3

Od 1945 roku

Złakowskie lata Weroniki Nowak.

strona 5

Integracyjnie

Oświatowo-samorządowe spotkanie.

strona 6

Prosto z Korlina

Pierwsze pół roku szkolnego już minęło.

strona 8

Choinkowe szaleństwa

W Chudaczewie, Łącku, Nacmierzu, Pałówku, Staniewiczach i Złakowie.

strona 9-10

Szanowny czytelniku

Dwudziesty rok „szeptania” rozpoczęliśmy ze znacznymi zmianami, które nie są redakcyjnym kaprysem ale naszą reakcją na czytelnicze uwagi dotyczące m.in. wielkości stosowanej czcionki, która była zbyt mała, fotki, szczególnie zbiorowe, były formatu znaczków pocztowych i nie zawsze czytelne, że nie wszędzie docieraliśmy. Z niecierpliwością czekamy na szczerą uwagę dotyczącą wprowadzonych „nowalijek”.



Borys pierwszy

Pierwszym mieszkańcem naszej gminy, i to nie tylko z serdecznymi życzeniami i gratulacjami. tego roku jest BORYS, syn Ewy i Mariusza Madraków z Postomina (w dniu narodzin chłopiec ważył 4400g i mierzył 58 cm). Do domu szczęśliwych rodziców pospieszył Janusz Bojkowski, wójt

Sza

Nauczycielskie nominacje

W poniedziałek, dwunastego stycznia w Delegaturze Kuratorium Oświaty w Koszalinie Elżbieta Płoskiewicz, Lucyna Bartos (nauczycielki Zespołu Szkół w Postominie) i Aneta Żrodowska (nauczycielka Zespołu Szkół w Jarosławcu)

otrzymały akty nadania stopnia awansu zawodowego na nauczyciela dyplomowanego.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej.



Laur Starosty dla „Panoramy Morskiej”

Tegoroczne nagrody dla osób, instytucji i imprez najlepiej promujących powiat sławieński zostały rozdane w trakcie uroczystej gali zorganizowanej w salach hotelu JAN w Darłówku z okazji dziesięciolecia istnienia naszego powiatu.

więcej na stronie 4



28 lutego 2008 roku odszedł od nas
Zbigniew Galek,
długoletni naczelnik i wójt naszej gminy, człowiek
wielkiego serca i otwartego umysłu.





Co uradza gminna władza

Na sesji odbytej 20 stycznia br. radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

>> wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu „Poprawa infrastruktury turystycznej w nadmorskiej miejscowości Jarosławiec”. W wyniku realizacji projektu „...powstanie nowa infrastruktura i podniesiony będzie standard już istniejącej, zlokalizowanej w newralgicznym dla rozwoju obszarze Jarosławca i Gminy tj. w pasie nadmorskim bezpośrednio sąsiadującym z plażą i obejmującym atrakcyjne tereny rekreacyjne i turystyczne”. Projekt dotyczy zagospodarowania ulic poprzecznych między ul. Nadmorską i Bałtycką.

>> zmian w budżecie na 2009 rok. Zwiększono dochody o kwotę 1.132.846 zł., wydatki o 3.132.846 zł. Po dokonanych zmianach budżet po stronie dochodów zamyka się kwotą 24.455.054 zł., kwotą 29.693.024 zł po stronie wydatków, a deficyt budżetowy w kwocie 5.237.970 zł zostanie pokryty pożyczkami z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i kredytami inwestycyjnymi. Zwiększenie wydatków to: budowa ulicy Uzdrawiskowej w Jarosławcu w ramach Programu Wieloletniego p.n. „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011” (1.353.100 zł), przebudowa drogi do gruntów rolnych Pałowo-

Nosalin w ramach programu „Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych” (1.520.000 zł) oraz budowa zatok autobusowych w Marszewie (70.000 zł). Dokonano stosownych zmian w „Limicie wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne realizowane w latach 2009 i kolejnych” poprzez wprowadzenie nowych zadań m.in. „Ochrona walorów przyrodniczych jeziora Wicko poprzez budowę pomostu widokowego w miejscowości Jezierzany”, „Ograniczenie antropopresji jeziora Wicko poprzez zagospodarowanie terenów turystycznych w miejscowości Łącko” oraz „Ochrona obszarów cennych przyrodniczo poprzez termomodernizację budynków Zespołu Szkół w Jarosławcu” – termin realizacji to 2010 rok.

Radni przyjęli sprawozdanie z działalności własnej za 2008 rok. Odbyto 13 sesji oraz podjęto 134 uchwały. W składzie Rady nastąpiły zmiany osobowe. Po wygaśnięciu mandatu Bogdana Szlaskiego

(w związku z powierzeniem funkcji p.o. dyrektora Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych) oraz rezygnacji Adama Drapały (w związku z powierzeniem mu stanowiska wice wójta gminy). W wyborach uzupełniających mandat radnego uzyskali Marek Wal (Komisja Społeczno-

Oświatowa) i Jan Chabowski (Komisja R o z w o j u Gospodarczego i Rolnictwa). Rada działając w oparciu o przyjęty plan pracy zapoznała się m.in. ze sprawozdaniami przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i komisji stałych za 2008 rok, zatwierdziła wykonanie budżetu, wielokrotnie dokonywała zmian w budżecie i wieloletnim programie inwestycyjnym, wysłuchiwała informacji

wójta z wykonania uchwał, dokonała oceny przygotowania do sezonu letniego i jego przebiegu, oceny realizacji budżetu i zadań gospodarczych za I półrocze, podjęła uchwały w sprawie ustalenia podatków i opłat lokalnych na 2009 rok, uchwaliła budżet gminy na 2009 rok. We wszystkich posiedzeniach gminnego samorządu udział wzięli: Jan Chabowski, Paweł Czechowski, Zbigniew Czerwiński, Adam Drapała,

Mariusz Franczak, Barbara Jochemek, Jadwiga Krakowska, Bogdan Niewiński, Dorota Pawelec, Mieczysław Ratkowski, Janusz Sowiński. Wszystkie nieobecności były usprawiedliwione. Radni zgłosili 30 interpelacji, zadali 14 zapytań oraz zgłosili 28 wniosków. W wolnej trybunie zgłoszono 49 wniosków pochodzących od sołtysów i mieszkańców uczestniczących w obradach.

Radni zapoznali się ze sprawozdaniami z pracy za 2008 rok komisji, które prowadziły swoją działalność na podstawie uprzednio zatwierdzonych planów pracy. Wszystkie komisje zapoznawały się i opiniowały materiały przygotowywane pod obrady plenarne. Odbywały się posiedzenia wyjazdowe, których celem było dogłębne zapoznanie się z problemami przed opracowaniem opinii w danej sprawie.

W ramach interpelacji zgłoszono: potrzebę remontu starego wiaduktu kolejowego na drodze z Marszewa w kierunku pól, sprawę udziału jednostek OSP w gaszeniu dużych stert słomy znajdujących się w znacznej odległości od zabudowań, lokalizację placu gier i zabaw w Kaninie, utwardzenie nawierzchni na dojeździe do przystanku autobusowego w Dzierżęcinie, omówiono przyczyny przesunięcia terminu realizacji budowy domu przedpogrzebowego w Łącku.

Sza

Dyżury radnych powiatowych

Janusz Stachowicz będzie pełnił dyżury w dniach 22 kwietnia 2009, 22 lipca 2009 i 22 października 2009 w budynku Urzędu Gminy w Postominiu w godz. 14 – 15.

Grzegorz Januszewski, przewodniczący Rady Powiatu, przyjmuje mieszkańców powiatu w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 14 – 15.30 w siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Sempołowskiej 2 w Sławnie, pokój nr 44 (biuro Rady).

Sza

Rusza przebudowa

Rozstrzygnięty został przetarg na realizację zadania „Przebudowa budynku szkoły podstawowej wraz z dobudową aneksu zaplecza gastronomicznego w miejscowości Korlino”. Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Budowlane TE Eugeniusz Tymoszek ze Sławna, które zaferowało najniższą cenę za realizację, co było jedynym kryterium wyboru.

Sza

Punkt ZUS w Sławnie przyjmuje naszych mieszkańców

Dzięki podpisanemu porozumieniu pomiędzy wójtem gminy - Januszem Bojkowskim, a burmistrzem miasta Sławna – Krzysztofem Frankensteinem – mieszkańcy gminy będą mieli bliżej do ZUS-u.

Zamiast jeździć do Koszalina będą mogli załatwić sprawy z zakresu ubezpieczeń w Urzędzie Miejskim w Sławnie.

We wtorki i środy w godzinach 7.30 – 15.30 punkt ZUS będzie obsługiwał interesantów w zakresie:

1. Udzielania informacji ubezpieczonym i płatnikom składek, a w szczególności:

a) warunków przyznawania, ustalania wysokości i wypłacania świadczeń przysługujących z ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, wypadkowego i świadczeń zaopatrzeniowych,

b) trybu załatwiania wniosków



o świadczenia emerytalno – rentowe,

c) zasad wypłaty zasiłku pogrzebowego,

d) miejsc przechowywania dokumentacji zlikwidowanych zakładów pracy,

2. Przyjmowania dokumentów i wniosków oraz przekazywania ich do Oddziału ZUS w Koszalinie w sprawach dotyczących:

a) ustalania prawa do świadczeń realizowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych,

b) zmiany wysokości przyznanych

świadczeń oraz dodatków i zasiłków, zgłoszenia członka rodziny świadczeniobiorcy do ubezpieczenia zdrowotnego lub wyrejestrowania z tego ubezpieczenia,

c) odwołań od decyzji wydawanych przez ZUS,

d) członkostwa i przekazywania składek do otwartych funduszy emerytalnych,

e) wyrażania zgody na opłacanie składek po terminie na dobrowolne ubezpieczenie społeczne oraz udzielenie ulgi w spłacie należności,

f) wydawania zaświadczeń o niezaleganiu w opłaceniu składek i okresie ubezpieczenia,

g) zwolnienia z obowiązku przekazywania dokumentów ubezpieczeniowych poprzez teletransmisję danych,

h) danych zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego.

Ile zarabiają samorządowcy w naszym powiecie?

Radni

miasto Sławno - 400 zł/m-c, przewodniczący Rady 1300 zł.

miasto Darłowo - 550 zł/m-c, przewodniczący Rady 1325 zł.

gmina Darłowo - 200 złotych za sesję lub komisję, przewodniczący Rady 1325 zł

gmina Malechowo - 155,41 zł. za sesję lub komisję, przewodniczący Rady 1295 zł.

gmina Postomino - 550 zł/m-c, przewodniczący Rady 1200 zł.

gmina Sławno - 550 zł/m-c przewodniczący Rady 1200 zł

powiat Sławno - 800 zł/m-c, przewodniczący Rady 1700 zł.

Wójt, burmistrz, starosta (brutto)

Krzysztof Frankenstein (m. Sławno) - 9160 zł

Arkadiusz Klimowicz (m. Darłowo) - 11805 zł

Franciszek Kupracz (g. Darłowo) - 12100 zł

Jan Szlufik (g. Malechowo) - 12100 zł

Janusz Bojkowski (g. Postomino) - 9690 zł

Wojciech Stefanowski (g. Sławno) - 10610 zł

Andrzej Lewandowski (starosta) - 11944 zł

Za „Głos Sławna i Darłowa”

9.01.2009 r.





Rozmowa z Januszem Bojkowskim

- Jak minął 2008 rok? Czy udało się wykonać wszystkie planowane zadania?

- Był rokiem trudnym, dość burzliwym w związku z objęciem stanowiska wójta, nowego dla mnie, ale mimo to udało się wykonać wszystkie planowane zadania, a nawet kilka dodatkowych. Jedynie budowa zatok autobusowych w Marszewie została przesunięta na 2009 rok, a to w związku z tym, że w porę nie uregulowano spraw własnościowych gruntu. Wczesną wiosną przystępujemy do realizacji tego zadania. Jako zadanie dodatkowe zbudowaliśmy plac zabaw dla dzieci w Żłakowie oraz Korlinie, wyremontowaliśmy świetlicę w Chudaczewie oraz wyposażyliśmy sprzętowo świetlice w Pałowie i Pałótku. Udało się przygotować dokumentację i złożyć wniosek o dofinansowanie przebudowy ulicy Uzdrowskiej w Jarosławcu w ramach tzw. „schetyńówek”. Program pojawił się nagle, ale zadaniu podołaliśmy. Poprzedniego roku bardzo intensywnie pracowaliśmy nad aktualizacją dokumentacji projektowych na różne zadania inwestycyjne, co wiązało się ze znacznymi opóźnieniami w uruchamianiu procedur pozyskiwania środków unijnych. Część projektów uległa dezaktualizacji i to należało poprawić. Był to ogrom dodatkowej pracy. Poza tym udało się przygotować 2 programy dla mieszkańców, w ramach których gmina dofinansuje utylizację azbestu oraz budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Oba programy zostały przyjęte przez Radę Gminy i funkcjonują od początku 2009 r. Już wpłynęło kilka wniosków od mieszkańców gminy dotyczących utylizacji azbestu pochodzącego z dachów. Na koniec roku udało się również przyznać, po raz pierwszy w historii, nagrody dla najlepszych gminnych sportowców. W roku obecnym, oprócz nagród dla sportowców planuję wprowadzenie zasad przyznawania stypendiów dla najzdolniejszych uczniów.

- Proszę w kilku zdaniach omówić zadania na 2009 rok.

- Nastąpi znaczna, dalsza

poprawa w zakresie zaopatrzenia mieszkańców w wodę. Będziemy modernizować stacje uzdatniania w Staniewicach i Chudaczewku. Jeżeli dokumentacja projektowa będzie przygotowana stosunkowo szybko i nie będzie opóźnień w uruchamianiu funduszy unijnych, to przebudujemy również stację uzdatniania wody w Postominie. Stacje te będą zaliczane do najnowocześniejszych obiektów tego typu w pełni zautomatyzowanych, dostarczających wodę wysokiej jakości. Wybudujemy również sieć wodociągową Chudaczewko-Mazów. Przygotowujemy dokumentację na budowę ronda w Kaninie i kanalizację sanitarną w Nacmierzu. Budowa ronda w Kaninie planowana jest na rok obecny, jednak pojawiło się wiele problemów po rozpoczęciu przygotowywania projektu budowlanego związanych z tym ich zachodzi konieczność wykupu dodatkowych gruntów. Sytuację komplikuje też fakt, że głównym inwestorem jest tutaj Zarząd Dróg Wojewódzkich, a gmina i powiat sławieński są partnerami. O terminie rozpoczęcia tej inwestycji zamyślamy po przygotowaniu projektu budowlanego i uporządkowaniu kwestii własności gruntów. Nie nastąpi to na pewno szybciej niż drugiej połowie roku. Przeprowadzimy remont wraz z modernizacją obiektu z przeznaczeniem na dom kultury w Postominie, wyremontujemy salę wiejską w Nacmierzu. Planujemy również kompleksowy remont sali wiejskiej w Rusinowie, jednak ze względu na duże koszty rozpoczęcie realizacji tego zadania uzależnione jest od uzyskania unijnej dotacji. Przygotowana zostanie dokumentacja na budowę pętli autobusowej w Pałowie oraz Jarosławcu. W tym drugim przypadku planujemy również, oprócz budowy pętli, estetyczne zagospodarowanie terenu między obecnym przystankiem a latarnią

morską. Przystąpimy do budowy dróg osiedlowych w Rusinowie. Rozpoczynamy budowę zaplecza gastronomicznego Zespołu Szkół w Korlinie. Zmodernizujemy chodnik Postomino-Pieńkowo, przystąpimy do montowania nowych punktów świetlnych, remontów świetlic wiejskich i ich doposażenia. Dopracujemy dokumentację budowy wielofunkcyjnego boiska sportowego w Pieszczu, prac remontowych obiektów szkolnych w Jarosławcu i Postominie. Zbudujemy drogę z Pałowa do Nosalina, co wiązało się będzie z likwidacją „kocich łbów” w Nosalinie. W 2009 r. planuję również utworzenie 10 kolejnych placów zabaw. Największe place



zabaw powstaną w Nacmierzu i Pieszczu. Odpowiednio mniejsze w pozostałych miejscowościach. Bardzo ważnym zadaniem, które będę chciał zrealizować jak najszybciej będzie remont budynku w Postominie, w którym prowadzone są zajęcia dla osób niepełnosprawnych. Przygotowujemy duży projekt, który ureguje gospodarkę wodno-ściekową w miejscowościach Łącko, Staniewicz, Pieszcz, Tyn, Kłośnik, Pleńkówko. Po pozytywnej weryfikacji projektu prace budowlane będą mogły ruszyć pełną parą już w następnym roku. Wydatki inwestycyjne na 2009 rok to kwota 10.500.500 tys. zł.

- Co z planowaną budową amfiteatru w Jarosławcu?

- Przeanalizowaliśmy projekt budowy tego obiektu i wymaga on znacznych aktualizacji. Oprócz muszli koncertowej pierwotnie zaprojektowano wiele pomieszczeń na prowadzenie działalności gospodarczej. Przewidywaliśmy 70% dofinansowanie ze środków unijnych. Okazało się, że aktualnie możemy uzyskać 50%, a w przypadku ułożenia tam tzw. działalności dochodowej to dofinansowanie to może spaść dużo niżej. Chcemy do tego tematu podejść, ale w innym zakresie, czyli musi nastąpić przeprojektowanie tego projektu.

- Dotarła do nas skarga mieszkańca Nosalina o niespełnionych obietnicach w obecnej miejscowości.

- Zapoznałem się z jej treścią i odpowiadam co następuje. Przystąpimy do budowy boiska trawiastego w tej miejscowości, rozpoczynamy budowę drogi z Pałowa do Nosalina. Zakończyła się budowa głównego wodociągu, a woda jest systematycznie podłączana do kolejnych użytkowników. Nigdy natomiast nie przewidywano budowy nowego obiektu świetlicy w Nosalinie, ani remontu budynku po byłym sklepie i takie zadanie nie jest przewidywane do realizacji w najbliższej przyszłości. Nie otrzymałem od sołtysa miejscowości żadnych pomysłów, co do zorganizowania tam życia kulturalnego. Skoro nie ma żadnych sygnałów od społeczności nosalińskiej o tym, że świetlica jest potrzebna to po co ponosić koszty jej budowy.

- Czego możemy spodziewać się po rozpoczętej współpracy z gminami w Bytowie i Sławnie?

- Bytów jest liderem porozumienia gmin tworzących „Partnerstwo Dorzecze Słupi” w ramach programu Leader+. Program startuje w tym roku z realizacją pierwszych projektów.

Zawarte między gminami porozumienie ma na celu sfinansowanie działania biura partnerstwa w początkowym okresie, przed wpływem pierwszych unijnych dotacji.

Natomiast zawarte niedawno porozumienie z miastem Sławno pozwoli na to, aby mieszkańcy naszej gminy mogli korzystać z punktu ZUS zlokalizowanego w budynku Urzędu Miejskiego w pełnym zakresie świadczonych tam usług. Od dawna mieszkańcy naszej gminy oczekiwali rozwiązania tego problemu. Burmistrz miasta Sławno Krzysztof Frankenstein pozytywnie ustosunkował się do mojej prośby i mieszkańcy nie muszą już jeździć do Koszalina aby załatwić sprawy dotyczące ZUS.

- Nie wszystkim podoba się zabudowa Jarosławca, że bałagan budowlany...

- Zabudowa tej miejscowości może przebiegać tylko i wyłącznie zgodnie z uchwalonym planem zagospodarowania przestrzennego, który zapewnia taki ład. Czuwają nad tym odpowiednie służby nadzoru budowlanego. Faktem jest, że nie wszyscy się do tego stosują. Instytucją odpowiedzialną za egzekwowanie porządku w przypadku samowoli budowlanych jest Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Znany jest fakt, że najwięcej problemów budowlanych występuje w miejscowościach nadmorskich, gdzie często inwestorzy łamią przepisy i ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, aby jak najszybciej rozpocząć działalność gospodarczą przynoszącą pewne dochody w sezonie letnim.

Jakie życzenia chciałby Pan przekazać mieszkańcom gminy, za naszym pośrednictwem, w Nowym Roku?

- Nade wszystko życzę ZDROWIA oraz zadowolenia z tego co udało się osiągnąć wspólnie i każdemu z osobna, pomnożenia tego co dobre i szczęśliwe, przynoszące satysfakcję w rodzinie i całej naszej gminnej społeczności.

-Dziękuję za rozmowę.
Sławoj Zawada

Zawieszenie działalności gospodarczej

- Zawieszenie działalności reguluje ustawa z 10 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 141, poz. 888)
- Wykonywanie działalności może zawiesić przedsiębiorca, który nie zatrudnia pracowników. Przez przedsiębiorcę nie zatrudniającego pracowników należy rozumieć przedsiębiorcę który nie nawiązał stosunku pracy z pracownikami, w rozumieniu przepisów kodeksu pracy.
- Okres zawieszenia nie może być krótszy niż 1 miesiąc i dłuższy niż 24 m-ce.
- Wskazanie przez przedsiębiorcę zgłoszenia daty rozpoczęcia zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej nie może być wcześniejsze niż data złożenia wniosku.
- Wznowienie wykonywania

działalności gospodarczej uwarunkowane jest złożeniem zgłoszenia informacji w tym zakresie. Zgłoszenie takie powinno zostać złożone przed upływem okresu, na jaki przedsiębiorca deklaruje zawieszenie wykonywania działalności. W przedmiotowym zgłoszeniu przedsiębiorca powinien wskazać datę z którą nastąpi wznowienie wykonywania działalności. Data wznowienia nie może być wcześniejsza niż data złożenia wniosku, nie może być także wskazana po upływie maksymalnego okresu na jaki może zostać zawieszona wykonywanie działalności gospodarczej, tj po upływie 24 m-cy od daty zawieszania wykonywania działalności.

- Nie złożenie zgłoszenia informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem 24

miesiący skutkować będzie wykreśleniem przedsiębiorcy z ewidencji działalności gospodarczej.

- Wniosek o zawieszeniu jak i wznowieniu prowadzenia działalności są zwolnione z opłaty skarbowej.
- W okresie zawieszenia wykonywania działalności przedsiębiorca nie może wykonywać działalności gospodarczej i osiągać bieżących przychodów z pozarolniczej działalności.
- W okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca ma prawo:
 - wykonywać wszelkie czynności niezbędne do zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów;
 - przyjmować należności lub regulować zobowiązania, powstałe przed datą zawieszenia

wykonywania działalności;

- zbywać własne środki trwałe i wyposazanie;
- lub uczestniczenia w postępowaniach sądowych, podatkowych i administracyjnych związanych z działalnością gospodarczą wykonywaną przed zawieszeniem;
- osiągać przychody finansowe, także z działalności prowadzonej przed zawieszeniem;
- wykonywać wszelkie obowiązki nakazane przepisami prawa (art. 14a ust 4 pkt 5 ustawy o.s.d.g.);

W okresie zawieszenia wykonywania działalności przedsiębiorca może zostać poddany kontroli na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą.

- Zawieszenie wykonywania działalności wywiera skutki prawne w zakresie ubezpieczeń

społecznych od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym przedsiębiorca dokonał zgłoszenia informacji o zawieszeniu wykonywania działalności do ostatniego dnia miesiąca w którym przedsiębiorca dokonał zgłoszenia wznowienia wykonywania działalności gospodarczej (art. 36a ust 2 ustawy z 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 z późniejszymi zmianami)

- W interesie przedsiębiorcy leży obowiązek poinformowania Urzędu Skarbowego i ZUS o okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej.
- Druki o zawieszeniu i wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej znajdują się na stronie internetowej www.postomino.pl lub w Urzędzie Gminy w Postominie pokój 13.

Mirosława Lemtisa



Cudze chwalicie, swego nie znacie

Czytelnicy piszą

Osoby niepełnosprawne mogą, a nawet wręcz powinny, korzystać z turnusów rehabilitacyjnych. Po złożeniu odpowiednich dokumentów w Powiatowym Centrum

usprawniającym w „Panoramie Morskiej” w Jarosławcu, gmina Postomino.

Jest to ostatni turnus jesienny, a więc stosunkowo tańszy niż w okresie



W okresie letnim (od maja do września) największą atrakcją są baseny o pow. ok. 1.500 m² z podgrzewaną wodą. Goście sanatorium mogą korzystać nieodpłatnie z wszelkich wodnych uciech, a jest ich wiele: basen ze sztuczną falą, gejzery powietrzne, basen rekreacyjny (masaże karku), zjeżdźalnie, rwąca rzeka oraz basen wielofunkcyjny zawierający punkt wodnego masażu ściennego, masażu karku. Dodatkowymi atrakcjami są: sztuczna grotta z wodospadami, sauna oraz możliwość korzystania z leżakowania na jednym z tysiąca sztuk leżaków basenowych. Radości, pisku i wrzawy jest wówczas co niemiara.

Oprócz naturalnych walorów tego ośrodka – czyli spacerów brzegiem morza lub po uliczkach Jarosławca, czy do lasu – kuracjusze korzystają z szerokiego wachlarza zabiegów ogólnousprawniających w zależności od typu schorzenia i zaleceń lekarskich. Tak więc ośrodek proponuje: kinezyterapię, hydroterapię, fizykoterapię, ciepło- i światłolecznictwo, różne masaże, ćwiczenia – cały wachlarz usług rehabilitacyjnych można wyczytać na stronie internetowej www.panoramamorska.pl – ale tutaj niezwykle ważnym elementem każdego turnusu są zajęcia integracyjne, wieczory tematyczne, no i muzykoterapia, czyli bawimy się przy muzyce na żywo, uśmiechamy i może trochę

uwodzimy.

Dorośla część kuracjuszy częstowana jest lampką szampana, obficie zastawione „stoły szwedzkie” nie pozwalają martwić się o utracę kilogramy, a prowadzący spotkania zawsze mają bogaty program imiłe uśmiechy.

Dwutygodniowy turnus pozwolił przeżyć niezapomniane chwile podczas wieczoru morskiej przygody, spotkania z nadmorskimi góralami, wyprawy do egzotycznego Meksyku, jak również spotkania niezwyklej Pary Młodych i przeżycia wesela w stylu Ludwika któregoś tam. Tam trzeba było być,

Chwała Im za to, jednak nad całością sprawiają pieczę osoby, które stworzyły tę placówkę – państwo Danuta i Leszek Haratykowie.

To, co w innych ośrodkach jest wielką rzadkością – tutaj jest naturalne, oczywiste, no i ważne. Chodzi m. in. o przywitanie czy pożegnanie gości, o wspólną zabawę, rozmowę.

Państwo Haratykowie wspólnie bawią się z kuracjuszami, organizują dla nich koncerty, dbają, by w „Panoramie” ludzie czuli się kompleksowo zadbanymi. I tak właśnie poczułam się uczestnicząc w tym turnusie. Na koniec słowa, które usłyszałam podczas

Pomocy Rodzinie przy Starostwie w Sławnie można uzyskać dofinansowanie do pobytu na leczeniu (zależne od uzyskiwanych dochodów i stopnia niepełnosprawności). Można wówczas wybrać czas, miejsce, no i koszt turnusu rehabilitacyjnego – w zależności od rodzaju niepełnosprawności. Warto korzystać z tego typu świadczeń przede wszystkim dlatego, że podczas takiego turnusu osoby niepełnosprawne mają szansę wyjść z kręgu „swoich czterech ścian”, poznać innych, a także odpocząć od domowych trosk i poczuć się zadbanym przez innych.

Jako osoba niepełnosprawna – często i chętnie – korzystam z takiej formy poratowania swojego zdrowia, która pozwala mi nie tylko na zabiegi lecznicze, ale także daje szansę poznania nowych miejsc w Polsce, nowych ludzi, daje szansę na odpoczynek od codziennych zajęć, zmartwień o dom, rodzinę, pracę.

Właśnie kończę pobyt na turnusie ogólnowakacyjnym, a dzięki

dofinansowaniu z PCPR można powiedzieć, że dopłata jest niewielka i można ją bez trudu wygospodarować z domowego budżetu. Jestem pod wielkim wrażeniem tego, co jest tu oferowane dla kuracjuszy. Ponieważ mam już pewne doświadczenie i dużą skalę porównawczą z innymi ośrodkami, świadczącymi te usługi, mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że nigdzie nie spotkałam tak bogatego programu rekreacyjnego, tak miłego przyjęcia przez gospodarzy oraz tak obfitego i dobrego jedzenia profesjonalnie serwowanego podczas posiłków i imprez towarzyszących.

Otoczenie „Panoramy Morskiej” przypomina wspaniały park z niezwykle roślinością, ukwieconymi alejkami, ukrytymi kącikami; fontanny, oczka zimowe, strumyczki, bezpieczne place zabaw dla dzieci a nawet palmy kokosowe – wszystko to sprawia przyjemność kuracjuszom.

Laur Starosty dla „Panoramy Morskiej”

Tegoroczne nagrody dla osób, instytucji i imprez najlepiej promujących powiat sławieński zostały rozdane w trakcie uroczystej gali zorganizowanej w salach hotelu JAN w Darłównie z okazji dziesięciolecia istnienia naszego powiatu. Laurami uhonorowani zostali: w kategorii „ANIMATOR SPORTU” – Krzysztof Kowalczyk, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji ze Sławna, PRACODAWCA ROKU – Zygmunt Kroplewski, właściciel Zakładów Drzewnych „Poldan” w Sławnie, PRODUKT TURYSTYCZNY, Międzynarodowy Złot Historycznych Pojazdów Wojskowych (nagroda dla Mariana Laskowskiego, Macieja i Stanisława Kęszyckich), INWESTYCJA ROKU, aquapark w sanatorium „Panorama Morska” w Jarosławcu (Danuta i Leszek Haratykowie), ZAWSZE POMOCNY LUDZIOM, Elżbieta Bronowicka-Stawicka, za pomoc i organizację młodzieży niepełnosprawnej w ramach



uczestniczyć w konkursach, bawić się, przełamywać swój lęk, swoją nieśmiałość.

Nad wszystkim czuwa wielka rzesza profesjonalistów: kucharzy (ukłony dla pana Janusza), kelnerów, rehabilitantów, sprzątaczy, obsługa biura i być może jeszcze wielu innych.

pożegnalnego wieczorku – „Tak naprawdę, to zapomniałam o chorobie”. Warto wiedzieć, że są takie miejsca i ludzie gdzieś niedaleko nas.

(Nazwisko autorki tekstu do wiadomości redakcji)



Warsztatów Terapii Zajęciowej, ZASŁUŻONY DLA KULTURY, Janusz Sroka, były wieloletni dyrektor Sławieńskiego Domu Kultury, wiceprezes fundacji „Dziedzictwo” zajmującej się popularyzacją historii regionu, autor wielu publikacji o ziemi sławieńskiej.

Aquapark w „Panoramie Morskiej” to jeden z najnowocześniejszych i największych parków wodnych

w Polsce. Jest to kompleks basenów zewnętrznych wykonanych ze stali nierdzewnej zajmujących powierzchnię około 1500 metrów kwadratowych. Baseny z podgrzewaną wodą połączone są zjeżdźalniami. Można korzystać z wodnego masażu ściennego, gejzerów powietrznych, leżanek rurowych, ze sztucznej fali.

Sza



Moje pierwsze złakowskie lata

Do Złakowa przyjechała z mężem Stanisławem i dwójką dzieci dokładnie 17 października 1945 roku. Przyjechała tutaj szukać swojego miejsca na ziemi. Długie pięć lat II wojny światowej spędziła w majątku ziemskim Waren Mirutz koło Rostocku. Po wkroczeniu Niemców do rodzinnego Szynkielowa koło Wielunia organizowano wyjazdy do przymusowej pracy.

Podwodami jechaliśmy do Wielunia, a stamtąd do Niemiec. Było nas 45 osób - wspomina **Weronika Nowak**. To był bardzo trudny okres mego życia. Na początku karmiono nas zupą ugotowaną w wielkim kotle do parowania ziemniaków dla świń. Głodowaliśmy. Praca w polu była od wczesnego świtu do późnej nocy. Z pół kradliśmy wszystko co dało się ukraść i zjeść. Ziemniaki, buraki, kapusta. Do dziś pamiętam jak wracając z pola chrupaliśmy kawałki ukradzonej brukwi. Tego nie da się zapomnieć. Trochę później, gdy zaczęły zawiązywać się polskie rodziny to zaniechano gotowania zupy w jednym kotle, a rozpoczęto przydział ziemniaków dla poszczególnych rodzin. Niemiecki zarządca przeznaczał na polską rodzinę jedno widły (tzw. gable do ładowania ziemniaków) na jakiś czas. I tak przez długich pięć lat. Wróciłam do rodzinnego Szynkielowa koło Wielunia, pod koniec wojny, aby urodzić swoje drugie dziecko. Mąż nadal pracował w tym niemieckim majątku. Wkrótce przyjechał na pogrzeb swego ojca i pozostał ze mną. Otrzymał przepustkę. Wkrótce weszli Rosjanie. Nie mieliśmy szans wspólnego zamieszkania w przepelnionym domu rodzinnym.

Podjęliśmy decyzję o wyjeździe na zachód. Do Wielunia jechaliśmy 21 kilometrów podwodą. A do Sławna dwa tygodnie

dzieci. Rosyjskie żołdacy szukały tych drzwi, ale bezskutecznie. Drzwi dojechały z nami do Sławna. Na stację do Sławna wyjechał po nas wozem Polak, który tutaj przepracował całą wojnę. Na podwodzie jechały dzieci i nasze skromne pakunki, a my we trzy rodziny pieszo do samego Złakowa. A dotarliśmy tutaj dokładnie 17 października 1945 roku. Jabłek już nie było na drzewach. Tutejszy Niemiec poczęstował nas jabłkami zebranych z rynien dachowych. Był to pierwszy poczęstunek z jakim tutaj się spotkaliśmy. Właśnie w tym pokoju, w którym teraz siedzimy zaczęliśmy z moim Stanisławem nowe życie. Jeden duży pokój: szafa, komoda, łóżko, stół i cztery krzesła. My i dwójka dzieci. Nie mieliśmy własnej żywności, a było to już po żniwach. Karmili nas tutejsi Niemcy, a były to dwie rodziny starszych ludzi. Robili nam kanapki na śniadanie, których nie zjadaliśmy zostawiając trochę dla naszych dzieci. Były obiady, nawet często dwudaniowe, były kolacje. Z tymi Niemcami to układało się nam całkiem dobrze. Rozumieliśmy ich mowę. Po wykopkach objęliśmy gospodarstwo. Te dwie rodziny niemieckie wyjechały do swego Reichu. Ci, którzy gospodarzyli indywidualnie, wyjeżdżali już w 1946 roku. Ziemie były obsiane. Kosilo się przy pomocy kosy. Kobiety podbierały i wiązały snopy zboża. Kosiliśmy wspólnie zboża u kolejnych gospodarzy.

zboża do stodoły i młócenie maszyną elektryczną, którą nazywaliśmy „trajkotką”. Trajkotało to wszystko, targało słomę i kurzyło niemiłosiernie. Tak wymłócone ziarno należało przepuścić przez ręczną wialnię, aby oddzielić je od plew.

Było pierwsze własne zboże; była mąka, był chleb. Chleb wypiekaliśmy sposobem domowym. W sadzie był taki piekarnik. Był to chleb na domowym zakwasie. Ciasto nakładało się do koszyczków wykonanych ze słomy i do pieca. Ten chleb był zawsze świeży i zdrowy. Były dwie krowy; było mleko, było masło, był twarożek. Po podwórku chodziły kury. Masło też produkowaliśmy sposobem domowym w kierzonce, do której wlewało się śmietanę i bijakiem ją się ubijało tak długo, aż powstało masło.

Pole obsiewaliśmy ręcznie z blaszanego pojemnika przewieszzonego przez ramię. Oprócz zboża sialiśmy wtedy dużo maku, sadziliśmy buraki cukrowe. Trochę później dostaliśmy konia z UNRRY. Do prac polowych sprzęgaliśmy nasze konie; orka, siew, bronowanie.

Jak kopaliśmy ziemniaki? Ręcznie, haczkami. Gromadnie wychodziliśmy z haczkami na pole jednego gospodarza, np. Pabisiaka czy Musiała, bo przecież byliśmy z tej samej podwieluńskiej wsi. A ponadto w gromadzie było różniej i szybciej. Jeden kopał i zbierał ziemniaki do koszyka upleczonego z korzeni, a drugi odnosił i wysypywał na wóz. Posiłek dla wszystkich kopaczy przygotowywała gospodyni, która w czasie tych prac opiekowała się naszymi dziećmi. Bywało, że kopaliśmy w błocie i daliśmy sobie radę. Wtedy na pola wywożono się obornik ze stajni i obory. Nie było tych chemicznych trucizn. Nikt wtedy nie słyszał o zachorowaniach na raka. Do dzisiaj w swoim ogródku nie używam nawozów sztucznych.

Czy spotykaliśmy się z różnych okazji? A pewnie, że się spotykaliśmy. Szczególnie w niedzielne wieczory. Nie da się ukryć, że był bimberk i wino własnej roboty. Imieniny, urodziny, chrzciny. Chadzaliśmy po pięknym wtedy dworskim parku z fontanną. Latem świętowaliśmy na trawie, na kocyku.

Był tu piękny pałac, nikt w nim jednak nie zamieszkiwał. Marniał w oczach.

Jak było z Rosjanami? Początkowo to ich się strasznie baliśmy. Szczególnie kobiety. Mężczyźni też ich się bali. Przecież oni chodzili uzbrojeni i nadzorowali prace wykonywane w majątku ziemskim przez pracujących tam Niemców. Przez pierwsze dwa tygodnie to wcale nie wychodziliśmy z domu. Nie do

wiary, ale tak było, ten strach był przeogromny. Nawet jak ich tylko trzech zostało to też byliśmy ostrożni. Ale za bimber można było z nimi wiele załatwić. Z pałacu widać było zabudowania Ustki. Chodziliśmy tam, pałac nie był zamknięty. Rosjanie mieszkali poza pałacem.

Co się wtedy jadało? Wszystko to, co udało się z tej ziemi zebrać, co udało się w zagrodzie wyhodować. Robiliśmy przepyszne barszcze jądane z chlebem na śniadanie. Kapuśniak na obiad. Modne były kluchy, smaczne i pożywne. Mięsa nie było za wiele. Po świnobiciu mięso przechowywało się w słoikach.

Czy pamiętam pierwsze potańcówki? Też pytanie!?

„Naszyc Niemców” i te zakonnice wspominam bardzo mile. Na moje 88 urodziny otrzymałam telefon z życzeniami i zapowiedzią rychłej wizyty. Jak Niemcy wyjeżdżali to zaproponowali abyśmy ze sterty pozostawionych rzeczy brali na co mamy ochotę. Nie wzięłam ani jednej sztuki. Pamiętam też taki szczegół przy odjeździe tej rodziny niemieckiej. Otóż z pakunku ładowanego na furmankę wypadły noże, łyżki i widelce. Milicjanci, którzy nadzorowali ten załadunek stali w znacznej odległości; podbiegłam i pozbierałam, i podałam na furmankę. Wtedy do domu przyniosłam bochen chleba i osetkę masła i podałam siedzącym na furmance.



W tym domu nieprzerwanie zamieszkuje p. Weronika

W sali wiejskiej Szponar grał na harmonii. Tam były nasze pierwsze potańcówki. Bezpłatne tańce - tanga, oberki, poleczki. Zawsze parami, chłopak z dziewczyną, a nigdy solo tak jak dziś.

Pierwsze nabożeństwo odbyło się w kaplicy w Zalasynie. Tam w lesie mieszkały niemieckie zakonnice, które prowadziły dwa sierocińce, w tym jeden dla dzieci upośledzonych. Tam też była kaplica i właśnie tam odbywały się pierwsze nabożeństwa dla nas Polaków, a odprawiał je starszy już wiekowo kapłan, który przychodził z Ustki. Tam też mieszkali niemieccy rybacy. Była tam też niemiecka szkoła. Wracając ze mszy świętej często urządzaliśmy sobie grzybobranie. A grzybów było moc. Z tymi rybakami handlowaliśmy wymiennie. Oni nam to, co złowili, a my im to, co ziemia urodziła. Przed rokiem odwiedziła mnie jedna z tych zakonnice. Odwiedziła nieistniejący już cmentarz. Tym cmentarzem opiekuje się pewien mieszkaniec Ustki. Nawet niedawno postawił tam pamiątkowy kamień. Te zakonnice prowadziły tam gospodarstwo rolne; siały i zbierały, kosily, gospodarowały przy pomocy trzech starszych mężczyzn. Pozostał po nich kawałek cmentarza, który jest dość często odwiedzany przez Niemców. To niedaleko stąd. Jakies trzy kilometry.

Wkrótce odjechali. Na furmance były tylko niewielkie pakunki, tylko to, co pozwolono im zabrać oraz te łyżki, noże i widelce. Pamiętam też taki drobiazg; jak w styczniu 1946 roku urodził się nasz syn Henryk (od ponad 30 lat sołtys Złakowa, pierwszy Polak urodzony w polskim Złakowie) to mieszkająca tutaj Niemka bez mojej prośby przyniosła oskubanego kurczaka na rosół. Niby drobiazg, ale dla mnie w tamtych czasach jakże ważny.

88-letnią Weronikę (9 listopada) czwórka dzieci obdarzyła 11 wnukami i 9 prawnukami. Trudno teraz, aby każdy nich był obdarowywany. Nie starczy na to z babcinej renty. Ale wnuczka dbają o swoją babcie. Zapraszają na obiady lub przynoszą je do jej domu.

Weronika Nowak uprawia samodzielnie 14-arowy ogródek koło swego dużego domostwa „za krzyżem”. Sama kopie, sadzi, pielęgnuje, zbiera warzywa, kwiaty, dorodne jabłka. Przygotowuje budulec niezbędny do remontu pomieszczeń gospodarczych. Dwa razy w tygodniu odwiedza usteckie targowisko sprzedając zdrowe warzywa i owoce własnego chowu. Ma swoich stałych odbiorców. Do Ustki dojeżdża autobusem. Powiada, że jej Mama przeżyła 97 wiosen a ona nie zamierza być gorsza od niej.

Wysłuchał Sławoj Zawada



Z wnuczką Marzanną, na balu seniora

w odkrytym wagonie towarowym. Często byliśmy odstawiani na boczne tory, aby przepuścić pociągi wojskowe. Na jednej ze stacji była niezemska awantura. Nasi mężczyźni ukradli z budynku stacji duże drzwi, aby z nich zbudować dach w tej części wagonu, w której przebywały

Gospodyni przygotowywała posiłek dla wszystkich żniwiarzy a ponadto w tym dniu opiekowała się ich dziećmi. Już wtedy prowadziliśmy samopomoc chłopską. Zboże podbierało się specjalnie zrobionymi kulkami z drewna i wiązało w snopy. Potem następowała konna zwózka



Nabierają sił na nowy semestr

Dzieci i młodzież uczęszczające na zajęcia świetlicowe w Staniewicach, Pieszczu, Królewie, Korlinie, Kaninie, Chudaczewie i Postominie nie mogą narzekać na nudę podczas ferii zimowych. Największym powodzeniem cieszą się sport, wyjazdy na basen oraz wycieczka do Multikina w Koszalinie

Ponad 150 uczestników świetlic środowiskowych funkcjonujących na terenie gminy Postomino ma szansę na aktywny wypoczynek podczas tegorocznych ferii zimowych.

- Proponujemy naszym podopiecznym – mówi gminny koordynator ds. świetlic Mirosława Lemtis – aby nie marnowali czasu podczas zimowych ferii. Największym sprzymierzeńcem zachowań, które określamy jako niewłaściwe, jest nuda.

Chcemy więc wyeliminować to zjawisko lub chociażby ograniczyć. Wiemy też, że uczestnictwo w zajęciach świetlicowych łączy się z pewnym obowiązkiem, z właściwym zagospodarowaniem czasu, a także z zaangażowaniem w realizację programu. W czasie ferii chcemy wynagrodzić dzieciakom ich półroczną aktywność, chcemy aby przeżyły i zobaczyły coś nowego, aby nabrały sił do nauki w nowym semestrze.

- Ferie to czas odpoczynku, ale musi on być dobrze zorganizowany, aby każdy znalazł dla siebie coś interesującego – mówi Teresa Rysztak przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, której jednym z zadań jest prowadzenie świetlic środowiskowych oraz

koordynacja i nadzór nad prawidłowym ich funkcjonowaniem. W trakcie roku szkolnego dzieci uczestniczą w różnych zajęciach, również w realizacji programów profilaktycznych, ale podczas ferii stawiamy na sport. W pierwszym tygodniu odbędzie się Świetlicowy Turniej Piłki Nożnej w Postominie oraz wyjazd na „szaleństwa wodne” do Parku Wodnego w DarłóWKu. Natomiast w drugim tygodniu 3 autobusy wywiozą ponad 150 młodych mieszkańców gminy Postomino do Multikina w Koszalinie na film „Madagaskar II”. Wyjazd ten chcielibyśmy potraktować jako nagrodę i zachętę do uczestnictwa w zajęciach świetlicowych. Warto tu przychodzić.

(ryt.)

Nauczycielski turniej integracyjny

Tegoroczne sportowo-rekreacyjne spotkanie pracowników oświaty zostało w swojej formule poszerzone o udział reprezentacji postomińskich samorządowców. A cała wspaniała impreza miała miejsce w sali gimnastycznej postomińskiego Zespołu Szkół w pierwszą niedzielę minionych ferii zimowych. W roli gospodarza wystąpiła, aczkolwiek bez stroju sportowego, Halina Wenda, a rzecz dotyczyła gminnego turnieju w piłce siatkowej pracowników oświaty. Prezentacja poszczególnych zawodników przebiegła bardzo sprawnie a ubarwił ją Maciej z Postomina, który swoim wejściem na parkiet zaprezentował iście ekstraklasową formę i formułę, wzbudzając powszechny aplauz.

Przed posiłkiem zdołano rozegrać dwa spotkania. W inauguracyjnym zmierzyły się reprezentacje Jarosławca i Pieszcza, a po emocjonującym boju wygrali lepsi. W drugim pojedynku dnia drużyna Postomina nieopatrznie wygrała z samorządowcami, co niedwuznacznie komentowano podczas spożywanego posiłku. Orzeczono, że „nie wiedzieli, co czynią”, bo przecież w niebiesko-



białych strojach samorządowców wystąpił wójt gminy i jego zastępca. Ile w tym było rozważań to okaże najbliższa przyszłość.

Była to nietuzinkowa zabawa na boisku do piłki siatkowej i poza nim również. A ta piłka nie zawsze była posłuszną, a ta siatka często była zbyt wysoko zawieszoną, a boisko często było zbyt małych rozmiarów. W drużynie z Jarosławca szalał Grzegorz wspierany dzielnie przez swoją małżonkę Anetę, Bogdana i Piotra. Wystąpili w składzie

czteruosobowym, a musieli „pracować” za sześciu. Gra Grzegorza o mało nie doprowadziła do otrzymania żółtego kartonika, bo jego boiskowe kombinacje przechodziły najśmielsze oczekiwania. Wielki kunszt dopingowania zawodników do efektywnej i efektywnej gry zaprezentował znakomity kwartet czirliderek, samorzutnie utworzony na zasadzie „według potrzeb” w składzie: Halina, Lidia, Krystyna i Małgorzata.

Na parkiecie urok i wdzięku



100 lat Marii z Pieszcza



Urodziła się 10 stycznia 1909 roku w Wisłoku koło Rzeszowa, w wielodzietnej rodzinie. Przez 20 lat (1947-67) pracowała bardzo ciężko w kolchozie w Zbarażu (tym sienkiewiczowskim), gdzie została przesiedlona; najpierw w chlewni, a później w oborze. Odnaleziona (przez PCK) przez swoją siostrę Annę przyjeżdża z nią do Pieszcza. Anna zmarła w 1984 roku. Mieszka razem z Marią, córką Anny, która otacza ją troskliwą opieką, tak samo jak pozostali domownicy. Dobrze pamięta 40- stopniowe mrozy i kromkę chleba z kubkiem mleka, jako całodzienne wyżywienie. Nie zawsze po skończonej pracy miała tyle sił, aby iść do nieogrzewanego domu (drewniana komórka) i nocowała razem ze swoimi podopiecznymi w oborze, na belkach ze słomy. Tam było znacznie cieplej. Niechętnie wraca do tamtych dwudziestu lat ciężkiej harówki, kiedy to do garnka nie było co włożyć. Głód nie jest dla niej obcym pojęciem, sama go doznawała i to wielokrotnie. Agdyby nie pomoc obcej wtedy kobiety, która przynosiła gorącą zupę to jej los byłby znacznie inny. W chlewni

zajmowała się obrządkiem 100 tuczników, a podstawowym pożywieniem były pieczone lub parowane ziemniaki, którymi karmiła świnię. Tam wyszła za mąż, za Piotra, który zmarł cztery lata później. Za tę pracę otrzymuje rosyjską rentę. Mimo tych bardzo ciężkich życiowych doświadczeń nigdy poważnie nie chorowała. Na długowieczność nie ma jednak specjalnej recepty. Jubilatka znajduje się w znakomitej kondycji. Sama potrafi zadbać o siebie. Latem spaceruje przed domem, lubi oglądać telewizję. W dniu setnych urodzin przybyli władze gminy, zasypali jubilatkę życzeniami, gratulacjami i kwiatami. Gratulacje przekazał premier Rządu RP. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał świadczenie emerytalne w wysokości 2272 zł. Rozbrzmiewało gromkie „Dwieście lat” w wykonaniu licznie przybyłych, a Szanowna Jubilatka będąc, w szampańskim nastroju, przechyliła lampkę szampana i raczyła się przepyszny tortem urodzinowym.

Z najlepszymi życzeniami, Pani Mario!!!

Sza

(w zespołach startowały przedstawicielki płci pięknej), odwaga i rycerskość, lekkość uderzeń i niesamowita precyzja. Wszyscy byli szalenie zdopingowani i zmotywowani do prowadzenia szlachetnej rywalizacji. Wszyscy byli zwycięzcami. Nikt nikomu do metryki nie zaglądał, uśmiech gościł nieustannie na licach imprezowiczów, a każda udana zagrywka kwitowana była autentycznym szaleństwem radości. Nikt też nikomu nie wypominał jakiego przedmiotu uczy. Niezwykle smacznym posiłkiem ugościły Joanna Stankowska i Danuta Konopka.

Dla porządku i poprawności historycznej podajemy składy osobowe poszczególnych drużyn. Samorządowcy: Janusz Bojkowski (kapitan), Adam Drapała, Małgorzata Zdrzeniecka, Barbara Kwiatkowska, Artur Ciróg, Anna Przybył, Bożena Ugorska, Marzanna Kołodziej, Bogdan Bury, Maciej Nowak, Dorota Sieradzka, Maria Lech-Szajner, Aleksandra Kurek. ZS Jarosławiec: Grzegorz Żrodowski

(kapitan), Aneta Żrodowska, Piotr Piróg, Bogdan Niewiński. ZS Pieszcza: Artur Struś (kapitan), Łukasz Juszczyk, Zofia Łyczko, Małgorzata Krajewska, Małgorzata Ciepluch. ZS Postomino: Maciej Pominkiewicz (kapitan), Danuta Stężala, Aneta Białowąs, Lila Pawliniak, Małgorzata Łabędzka, Krzysztof Ugorski, Marian Lupa, Tadeusz Ościak, Kazimierz Gąsiorowski, Jacek Kisielowski, Robert Ratuszniak. Składy podajemy w kolejności zapisów dokonanych na listach startowych. W role czirliderek wpisały się Lidia Ościak, Krystyna Gąsiorowska, Małgorzata Łabędzka i Halina Wenda, która nieustająco pełniła honory gospodarza tej wspaniałej imprezy sportowo-rekreacyjno-integracyjnej. Również, dla porządku, podać trzeba, że zmagania siatkarskie bezbłędnie, obiektywnie i bez pretensji o jakieś honoraria „przegwizdali”: Kazimierz Gąsiorowski, Artur Struś, Krzysztof Ugorski, Jacek Kisielowski, Maciej Pominkiewicz.

Sza



Czad zabija

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanego czadem, ginie kilkadziesiąt osób. Bardzo często nie ma to związku z powstaniem pożaru, a wynika jedynie z niewłaściwej eksploatacji budynku oraz znajdujących się w nim urządzeń i instalacji grzewczych - ostrzega Komenda Główna PSR. I przypomina obowiązujące przepisy oraz zasady ochrony przeciwpożarowej.

Trzeba zatem pamiętać, że zgodnie z § 30 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. nr 80 poz. 563), w obiektach w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:

- cztery razy w roku w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem),
- dwa razy w roku w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym,
- co najmniej raz w miesiącu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych,
- co najmniej raz w roku usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych.

Obowiązuje też w tej sprawie art. 62 ust. 1 pkt 1c ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. nr 156, poz. 1118 z późn. zm.), który zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku, stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

Tlenek węgla powstaje podczas procesu niepełnego spalania materiałów palnych, w tym paliw, który występuje przy niedostatku tlenu w otaczającej atmosferze. Niebezpieczeństwo zanieczyszczenia wynika z faktu, że tlenek węgla:

- jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku),
- blokuje dostęp tlenu do organizmu poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych ciałkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie.

Głównym źródłem zatruć w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych, spalinowych i dymowych. Wadliwe działanie wspomnianych przewodów może wynikać z:

- ich nieszczelności,
- braku konserwacji, w tym czyszczenia,
- wad konstrukcyjnych,
- niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi, w związku z wymianą starych okien i drzwi na nowe.

W celu uniknięcia zanieczyszczenia należy:

- przeprowadzać kontrole techniczne, w tym sprawdzanie szczelności przewodów kominowych, ich systematyczne czyszczenie oraz sprawdzanie występowania dostatecznego ciągu powietrza,
- użytkować sprawne techniczne urządzenia, w których odbywa się proces spalania, zgodnie z instrukcją producenta,
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu; w sytuacjach wątpliwych

należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia,

- nie zaklejać i nie zastępować w inny sposób kratki wentylacyjnych, w przypadku wymiany okien na nowe sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację, systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki,

- często wietrzyć pomieszczenie, w których odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić, nawet niewielkie, rozszczelnienie okien,

Zwłaszcza w sezonie grzewczym nie powinniśmy bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej.

Strażacy sugerują, że z myślą o zabezpieczeniu się przed czadem warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt zamontowania takich urządzeń jest niewspółmiernie niski do korzyści. Przecież może chodzić o uratowanie życia.

*Przedruk z Przegląd Obrony Cywilnej
wybrał Mirosław Jędrzyśiak*

Pożar w Pieszczu



Ósmego stycznia br. w zagrodzie Grażyny Wrzesień wybuchł pożar. Płomienie w budynku gospodarczym zauważył 10-letni Wiktor około godz. 19-tej. Grażyna wtedy wypełniała swoje obowiązki opiekunki wobec osoby niepełnosprawnej. Przyczyny pożaru nie są jeszcze znane. Przez prawie 3 godziny pożar gasiły jednostki OSP z Pieszcza, Pałowska, Wilkowic, Chudaczewa, Nacmierz, Staniewicz oraz PSP ze

Sławna. Inwentarz żywy udało się uratować – świnię i kury. Spłonęło trochę sprzętu oraz ziemniaki i drewno.

Grażyna Wrzesień zamieszkuje w tym budynku od 2000 roku wraz z trójką dzieci w wieku szkolnym. Zenon Morka, sołtys wsi zapowiada udzielenie poszkodowanym pomocy, na początek w rozbiórce spalonego budynku. Pierwszego wsparcia udzielił Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.



USC od października do końca 2008 r.

I. Urodzenia

Urodziło się dziewiętnaścioro dzieci, w tym 14 dziewczynek i 5 chłopców;

Dominika, Olga Katarzyna, Joanna, Julia, Oliwia, Malwina Renata, Oliwia, Julia Feliksa, Wioletta, Olimpia Hanna, Marta, Anna, Zuzanna, Adrianna.

Oliwier Paweł, Michał Łukasz, Jan, Jakub Stanisław, Adrian.

Szczegółowe informacje o urodzeniach zamieszczamy na życzenie rodziny.

II. Małżeństwa

Zawarto 13 małżeństw z udziałem mieszkańców naszej gminy, m. in.:

Bednarz Rafał - Sompolno
Kamińska Ewa - Łącko
Mordal Paweł - Pieszcza
Krych Marta - Korlino
Puchała Łukasz - Staniewicz
Pazurek Marzena Ewa - Tczew

III. Zgony

Zmarły 4 osoby - 4 mężczyzn.

Dodatkowe informacje o zgonach zamieszczamy na życzenie rodziny.

Piotr Grzejszczak

Łowienie z komputera

W Morskim Instytucie Rybackim w Gdyni dokonano losowania tych kutrów, które zyskały prawo połowu dorsza. Z losowania wyłączono jednostki do 8 metrów długości, które mają oddzielny limit połowowy. Wśród szczęśliwców znalazły się dwa kutry z Jarosławca: JAR -14 (armator Leszek Kołakowski) i JAR-30 (armator Piotr Żuchowski). Tym, dla których los nie był łaskawy musi wystarczyć rządowe obiecanie udzielenia rekompensat postojowych. System ten ma obowiązywać przez trzy lata



i ma uchronić przed przekroczeniem unijnych limitów połowowych. Zapowiedziano półroczną

weryfikację systemu, a w kolejnym roku będzie łowiła inna grupa kutrów

Sza

Rok 2008 w liczbach

W roku 2008 urodziło się dokładnie 100 dzieci, gdzie przewyższają dziewczynki (51 dziewczynek i 49 chłopców). Rodzice najchętniej nadawali imiona Julia (6), Maja (4), Oliwia (4); Jakub (6), Wiktor (4), Oliwier (3).

Ubiegły rok przyniósł sporą liczbę nowych par. Zawarto 85 małżeństw z udziałem mieszkańców naszej gminy. Niestety zanotowano także 20 rozwodów.

Zmarło 55 osób: 17 kobiet i 28 mężczyzn.

Piotr Grzejszczak



A wszystko zaczęło się tak...

Od 1.09.2008r. w Korlinie funkcjonuje Zespół Szkół Społecznych. Wszyscy z uśmiechami na twarzy uczestniczyli w rozpoczęciu roku szkolnego.

Jesteśmy o tyle inną szkołą od reszty placówek w naszej gminie, że jej istnienie do niedawna było zagrożone. We wrześniu ubiegłego roku okazało się, że nasza szkoła, jako najstarsza w gminie nadal będzie istnieć. Wielu ludzi uradowała ta wiadomość, szczególnie ciepło przyjęli ją dzieci, które lubią swoją szkołę i panującą w niej, niemalże rodzinną atmosferę. Radosne jest to, że dzieciaki chętnie chodzą do tej małej szkółki, że nie czują tu strachu, zagrożenia, ale ciepło, które dzieliła się wszystkim, którzy mają okazję być w naszej placówce. Za to wszystko i jeszcze więcej dziękowali uczniowie swoim nauczycielom, pracownikom niepedagogicznym oraz członkom Zarządu Stowarzyszenia „Razem” przy okazji Dnia Edukacji Narodowej. Uczniowie klasy I gimnazjum zaprezentowali krótką, humorystyczną scenkę z życia klasy, młodzi śpiewali piosenki swoim pedagogom i recytowali wiersze. Nauczyciele nie kryli wzruszenia, w jednej chwili zapomnieli o wszystkich problemach wychowawczych i z sentymentem patrzyli na swoich podopiecznych. Uroczystość wzbogacona została wystąpieniem dyrektora Grażyny Kozar oraz prezesa Stowarzyszenia Mieczysława Kułakowskiego, którzy mówili o wartości nauki w życiu człowieka. W końcowej części uczniowie podziękowali pracownikom szkoły za to, że mogą uczyć się właśnie tutaj i wyrażając swoją wdzięczność wręczali im kwiaty.

Bardzo ważnym wydarzeniem było ślubowanie klas pierwszych: I podstawowej

i I gimnazjum. Wszyscy uczniowie uroczysto na forum szkoły zaprezentowali swoje umiejętności, aby zasłużyć na miano Ucznia i złożyli uroczystą przysięgę.

Od września uczniowie mają możliwość uczestniczenia w edukacji ekologicznej. Wszyscy uczniowie wzięli udział w Akcji Sprzątania Świata (wrzesień 2008r.), która poprzedzona została apelem na temat potrzeby zachowania czystości w najbliższym środowisku, właściwych i niewłaściwych zachowań ludzi na łonie natury, możliwości zmniejszenia ilości opakowań jednorazowych oraz znaczenia segregacji surowców wtórnych i recyklingu. W wyniku akcji zebrano w najbliższej okolicy kilkanaście worków śmieci.

Nasi uczniowie zgodnie z wieloletnią już tradycją, w ramach obchodów Tygodnia Dobroci dla Zwierząt, zorganizowali w październiku 2008r., wśród mieszkańców pobliskich wsi, zbiórkę karmy dla zwierząt ze słupskiego schroniska, której efektem było przekazanie kilkudziesięciu kilogramów kasz, makaronów i suchej karmy. Pracownicy słupskiego schroniska nie kryli słów uznania dla uczniów naszej szkoły i prócz pięknie wydrukowanego podziękowania otrzymaliśmy od nich cenne materiały dotyczące zasad właściwej opieki nad psami i kotami oraz plakaty przedstawiające ich podopiecznych.

W ramach kontynuacji współpracy z Klubem Ekologicznym „Gaja” po raz piąty już przystąpiliśmy do akcji „Święto Drzewa”, w ramach której uczniowie klasy VI i I gimnazjum posadzili kilkadziesiąt sadzonek otrzymanych bezpłatnie od Nadleśnictwa w Sławnie.

Wśród wielu imprez, które organizowano w naszej szkole



znalazła się także zabawa andrzejkowa dla uczniów starszych i młodszych. Młodzież z klasy I gimnazjum przygotowała kilka słów o wigilii św. Andrzeja. Uczniowie dowiedzieli się między innymi, że św. Andrzej jest patronem pobożnych i czystych panien na wydaniu, że wieczór ów był kiedyś bardzo tajemniczy i magiczny, gdyż tej właśnie nocy panny miały wywróżyć sobie przyszłość u boku potencjalnego kandydata. Wróżby w dawnej Polsce były bardzo różne: odczytywanie przyszłości z roztopionego wosku, puszczanie na wodę igieł lub świec, czy wkładanie pod poduszkę kartek z imionami kawalerów. Wieczór andrzejkowy w naszej szkole był równie tajemniczy, choć może troszeczkę odbiegał od wzoru staropolskiego. Uczniowie starszych i młodszych klas przygotowali wróżby i to oni kolejno wróżyli swoim kolegom i nauczycielom. Wśród wróżb andrzejkowych nie zabrakło numerologii, wróżby z sercem, z butami, czy propozycjami zawodów. Było wiele śmiechu, ale i przejęcia. Zabawa była przednia tym bardziej, że po

wróżbach uczniowie mogli zaprezentować swoje zdolności wokalne na konkursie karaoke, a potem wszyscy uczniowie wraz ze swoimi opiekunami oddali się gorącemu, w ten listopadowy wieczór, rytmom dyskotekowej muzyki.

5 grudnia 2008 roku przybył do nas Święty Mikołaj. Dawno oczekiwany gość przywitał się z dziećmi klas młodszych i wręczył im paczki. Uczniowie również przygotowali dla Mikołaja niespodziankę. Z dużym zaangażowaniem wyśpiewane piosenki i pięknie wyrecytowane wierszyki mile zaskoczyły gościa. „Pan z siwą boga” obiecał, że wróci do nas z zarok.

Natomiast dzieci klas starszych samodzielnie przygotowywały drobne upominki dla swoich rówieśników, a następnie prześlicznie opakowane wręczały sobie nawzajem.

To był wspaniały, pełen radości dzień.

Szkolna wigilia rozpoczęła się wystawieniem 19.12.2008r. Jasełek, w których wzięły udział dzieci z klas od I do V. Dzieci zaprezentowały scenki z życia Świętej Rodziny i pięknie zagrały

i zaśpiewały kolędy. Po części artystycznej były życzenia, a potem wszyscy zasiedli do wigilijnego stołu.

Dla uczniów bardzo pracowite i pełne atrakcji okazały się ferie zimowe. Stało się to za przyczyną wygranego konkursu „Pozyteczne ferie 2009r” realizowanego ze środków Fundacji Wspomagania Wsi.

W ramach projektu uczniowie mogli uczestniczyć w zajęciach koła muzycznego, teatralnego, plastycznego, ekologicznego i komputerowego. Odbyło się wiele konkursów z nagrodami, spotkań przy ognisku oraz wyjazd do kina Millenium w Słupsku na film „Opowieści na dobranoc”.

Wszelkie przedsięwzięcia nie byłyby zrealizowane gdyby nie olbrzymie zaangażowanie nauczycieli: B. Ansel, B. Kwiatek, M. Banasiak, L. Safader-Nędzusiak, E. Stachowska, G. Kozar, B. Sowińska.

Małgorzata Banasiak

Delegacja Łęzka u starosty

Ośmioosobowa delegacja miejscowości Łęzek z Pawłem Sadowskim, została przyjęta przez Andrzeja Lewandowskiego, starostę sławieńskiego, któremu wręczono petycję w sprawie przyspieszenia remontu drogi

powiatowej z Korlina do Łęzka. Członkowie delegacji podnosili, że droga ta jest jedynym szlakiem komunikacyjnym łączącym wieś z cywilizacją XXI wieku, że wieś z powodu jej fatalnego stanu technicznego stopniowo się wyludnia, a potencjalni inwestorzy nie chcą z taką miejscowością się wiązać, a przecież Łęzek leży z dala od głównych szlaków komunikacyjnych, niedaleko morza, otoczony jest pięknymi lasami. Do szkoły w Korlinie

codziennie dochodzi 15 dzieci, w pogodę i niepogodę, ponieważ żaden przewoźnik nie chce zajeżdżać do Łęzka. Do najbliższego przystanku autobusowego (1,5 km) codziennie podąża 12 dzieci do szkół ponadpodstawowych i 19 dorosłych do pracy. Pod petycją podpisało się 60 mieszkańców.

Starosta wysłuchał przybyłych nie dając jednak żadnych nadziei na rychłe rozwiązanie postulowanej sprawy, która staje się „być, albo nie być” dla tej miejscowości. Przeszkodą w jej załatwieniu jest brak pieniędzy mimo, że zadanie to zostało zapisane w strategii inwestycji drogowych powiatu sławieńskiego z terminem realizacji po 2011 roku, a przecież opracowanie dokumentacji technicznej to też już pewne poniesione nakłady finansowe. Starosta sugerował

zabieganie o przejęcie drogi przez gminny samorząd, ponieważ brak jest jej połączenia z drogą wojewódzką. Rozważona zostanie jednak sprawa

przeprowadzenia pewnych napraw jej nawierzchni, po stosownych fachowych konsultacjach.

Sza



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIWojewódzki Urząd Pracy
w Szczecinie

Europejski Fundusz Społeczny



Strażacy się szkolą

Pół roku wyteżonej nauki, intensywnych ćwiczeń w zakresie niesienia pierwszej pomocy przedmedycznej, następnie egzamin i uzyskanie certyfikatu AHA Amerykańskiego Towarzystwa Kardiologicznego - to niebagatelne zadanie dla 25 strażaków z naszej gminy.

Stowarzyszenie na rzecz rozwoju i aktywności Pieńkowo-Pieńkówko „Razem lepiej” w Pieńkowie we współpracy z Urzędem Gminy Postomino pozyskało 50 tysięcy zł z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na działania „Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich”. Projekt nosi nazwę „Bezpieczna gmina – szkolenia dla Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Postomino z zakresu pomocy przedmedycznej”.

Na szkolenia skierowani zostali wybrani przedstawiciele wszystkich jednostek OSP. W określone dni nieliczne grupy strażaków (5 – 6 osobowe) spotykać się będą w Postominie, Chudaczewie, Wilkowicach i Łącku z pracownikami firmy



„Med – Cam” ze Sławna.

Profesjonalne przeszkolenie jednego uczestnika to koszt ok. 2 tysięcy zł.

Strażacy podczas spotkań sygnalizowali niedobór odpowiednio wykwalifikowanych osób w zakresie udzielania pomocy przedmedycznej. Szczególnie w czasie wakacji wzrasta liczba interwencji podczas wypadków samochodowych, czy pożarów, gdzie trzeba wykazać się nie tylko zimną krwią, ale umiejętnością udzielenia fachowej pomocy przed

przybyciem lekarza. Poprzez aktywne uczestnictwo w zajęciach wybrani strażacy podniosą swoje kwalifikacje, a zdobytą wiedzę i umiejętności przeniosą również na swoją jednostkę OSP.

Stowarzyszenie dziękuje p. wójtowi Januszowi Bojkowskiemu za okazaną pomoc w trakcie tworzenia projektu oraz p. Arturowi Cirógowi, który owocnie przyczynił się do pozytywnego finału tej inicjatywy.

Teresa Rysztak

Na kolędową nutę

Gminna filharmonia, czyli Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Postominie znowu dała znać o sobie, występując z programem kolędowym w kościołach naszej gminy.

W niedzielę 25 stycznia br. wystąpiła w kościołach filialnych w Pieńkowie i Chudaczewie z muzyką nawiązującą charakterem do świąt Bożego Narodzenia. Tak więc orkiestra zaprezentowała się w repertuarze kolędowo-pastorałkowym, chociaż nie tylko.

Wierni, po nabożeństwach, wysłuchali koncertów, przyjmując każdy z utworów z dużym aplauzem. To szczególnie się uwidoczniło w kościele w Pieńkowie, gdzie mury tej szacownej świątyni rozbrzmiewały gromkimi oklaskami.

Wszystkie wykonywane pozycje były życzliwie przyjmowane, ale szczególnie ciepło była przyjęta pastorałka „Oj, Maluśki, Maluśki” w opracowaniu na orkiestrę przez piszącego te słowa, którą z towarzyszeniem orkiestry pięknie wykonali trębacz Andrzej Kaczyński i Damian Pacenko. Również melodia „Dzwonki są” w aranżacji Witolda Poprawskiego

wyróżniona została przez żywo reagującą publiczność.

Orkiestra po raz pierwszy w swej sześciolletniej historii doczekała się owacji na stojąco, którą zgotowali nam wdzięczni mieszkańcy Pieńkowa. W imieniu słuchaczy podziękowania złożyli młodym wykonawcom proboszczowie tych parafii: ks. Grzegorz Faś i ks. Zdzisław Dmuchała, którzy podkreślali potrzebę częstszego uczestnictwa orkiestry w nabożeństwach.

Relacja ta byłaby niepełna, gdyby pominąć milczeniem „drobne potknięcie”. Otóż do tych występów mogło nie dojść, gdyby nie pomoc zmotoryzowanych mieszkańców Pieńkowa i Pieńkówka, gdyż przyrzeczony pojazd nie przybył zgodnie z zapowiedzią, aby przywieźć orkiestrantów z okolicznych miejscowości oraz przewieźć orkiestrę z jednego kościoła do drugiego. Nie byliśmy przygotowani na taką ewentualność, stąd też w tym miejscu należą się słowa podziękowania pani Małgorzacie Dybiec i panu Stefanowi Kwiatkowskiemu.

Stanisław Poprawski
kapelmistrz

Biblioteka - podsumowanie

W 2008r. biblioteka powiększyła swoje zbiory o 383 książki. Stan na 31.XII.2008r wynosił 15.180 woluminów, w tym literatura piękna dla dzieci stanowiła 4432 książki, literatura piękna dla dorosłych 7417 oraz literatura z innych działów 3334. Zarejestrowano 394 czytelników - wzrost

w stosunku do ubiegłego roku. Zanotowano 6685 odwiedzin w czytelni oraz 6821 wypożyczeń. Czytelnictwo utrzymało się na podobnym poziomie jak w 2007 roku.

Wszystkich czytelników serdecznie zapraszam
Renata Zielonka



Epidemia?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sławnie przypomina o konieczności szczepień przeciwko grypie sezonowej, zwłaszcza osób z grup ryzyka (cierpiących na choroby przewlekłe i starszych) oraz przestrzegania odpowiednich zaleceń w celu zminimalizowania zakażenia. Szczepionka p/grypie stanowi skuteczną ochronę przed

zachorowaniem lub przynajmniej pozwoli na znaczne złagodzenie przebiegu choroby. Wszyscy powinni przestrzegać podstawowych zasad higieny (częste mycie rąk) i unikać przebywania w dużych skupiskach ludzkich.

Na podstawie komunikatu
PPIS

Choinki Noworoczne

Taneczne korowody dzieci, rodziców, babć i dziadków w radosnym nastroju przed przybyciem gościa z dalekiej Laponii, czyli św. Mikołaja z workiem paczek pełnych słodkości, a potem radosne pąsy z nim; w kółeczkach, na ramionach mamy czy taty. W Nacmierzu organizatorem było Bałtyckie Stowarzyszenie Agroturystyczne, Rada Sołecka i sołtys, Jan Chabowski. Był to pracowity wieczór dla przybyłego gościa – w dobrej kondycji 80 dzieciaków obdarował paczkami.

Sza





Choinki Noworoczne

Ten, który do Pałówka zawitał przywiózł worek z 48 paczkami, a inicjatorami i organizatorami imprezy była miejscowa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, Rada Sołecka i sołtys, Marian Wojciechowski. Znaczący udział w tym przedsięwzięciu mieli ci mieszkańcy, którzy okazali hojność w datkach na szczytny cel. Przed przybyciem dostojnego Gościa strażacy zapoznawali ze sprzętem strażackim i jego przeznaczeniem.

Sza



Organizatorem imprezy w Łącku była Rada Sołecka (Jadwiga Krakowska, sołtys) oraz miejscowa OSP. W spotkaniu udział wzięły dzieciaki z Wszędzienia (Maria Lech-Szajner, sołtys). Był słodki poczęstunek, taneczne korowody, gry i zabawy. Święty Mikołaj przyjechał bojowym wozem strażackim i rozdał milusińskim 63 paczki ze słodyczkami.

Sza



W Chudaczewie dominowały „słodkie” gry i zabawy, korowody taneczne przy dźwiękach melodii serwowanych przez Martynę i Martę. Na parkiecie księżniczki, damy i królowe, kowboj, pastuszek i kot w butach, Zorro i Arlekin. Święty Mikołaj (przywiózł 56 paczek), entuzjastycznie przywitany przez wszystkich oczekujących, po rozdaniu słodkości szalał w tanecznych rytmach nie tylko z milusińskimi. Imprezę zorganizowali mieszkańcy imiejscowa OSP.

Sza



Choinka dla dzieci w Złakowie, odbyła się 31.01.2009 rok, w świetlicy wiejskiej w naszej miejscowości. Paczki zostały zakupione dzięki hojności sponsorów, stroną organizacyjną zajęła się Rada Sołecka i Koło Gospodyń Wiejskich.

Po pełnym napięciu oczekiwaniu przybył Mikołaj i każde dziecko zostało obdarowane jak nakazuje tradycja – paczką ze słodyczkami. Chyba wszyscy dorośli pamiętamy

z dzieciństwa adrenaliny i podniecenie, które nam towarzyszyły, gdy już było wiadomo, że oto za chwilę przybędzie dostojny, siwy Mikołaj i spyta czy byliśmy grzeczni i dobrze się uczyliśmy? A może jeszcze trzeba będzie zaśpiewać piosenkę lub powiedzieć wierszyk? I tu nasuwa się refleksja – ech gdyby można znów stać się dzieckiem i uwierzyć w Świętego Mikołaja...

A. S. K.



31 stycznia 2009 roku dzieci ze Staniewic bawiły się na zabawie choinkowej, którą zorganizowali rodzice. Dzięki pomocy i życzliwości sponsorów przygotowano 128 paczek i soczków dla dzieci do 16 lat. Mamy piękne pyszne ciasta, a tatusiowie kiełbaski na grillu. W czasie zabawy odbywały się konkursy i gry sprawnościowe, a udział w nich nagradzany był słodyczkami. Kiedy zapadł zmierzch na salę przybył Mikołaj, który rozdał dzieciom paczki i bawił się z nimi w tanecznym korowodzie.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania sponsorom: Księdzu Proboszczowi z Parafii Sławsko, właścicielowi Fermy Drobiu panu Romanowi Baranowskiemu, Spółdzielni PSS w Sławnie, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Postominie, OSP w Staniewiczach, Joannie Siudek Sławsko.

Mieszkańcy wsi Staniewice





Sylwester w Karsinie

Istnieje taki zwyczaj ludowy, że Stary Rok płała różne figle, by Nowy Roczek jeszcze bardzo młody z mety przyzwyczajał się do pracy.

Tak jest w Karsinie od ponad pół wieku. Młodzież rodzaju męskiego zadaje sobie trochę trudu, aby ucieszyć się tym, co zrobi. Robiono różne figle. Bywało, że do stawu wjeżdżały wozy, maszyny rolnicze, które nieraz długo stały w wodzie. Wielkie drewniane wrota zdejmowano z zawiasów i stawiano obok, by czekały na właściciela.

Nigdy nie pominięto szkoły. Bramki i furtki zawsze wędrowały po wsi. Nie zapomnę jednego z Sylwestrów. Na podwórku prywatnym przy szkole leżało porżnięte, przygotowane do rąbania drzewo (około 3 metrów). Rano w Nowy Rok otworzyłam drzwi a tu – O dziwo! Sterta drewna! Pniaki wpadają w korytarzyk. W tym momencie ogarnął mnie śmiech, lecz wkrótce opuścił na myśl, że trzeba się zająć przeniesieniem drzewa. Od tej pory wiem, żeby na dzień 31 grudnia wszystko z podwórka chować, nawet zbiornik na śmieci.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.

w Karsinie często urządzano zabawy sylwestrowe, których nie ma w obecnych czasach.

A jak wyglądał Sylwester w roku 2008/2009?

Wozów konnych prawie nie ma. Jeden stawek płytki został zasypany, bo na jego miejscu powstał przystanek autobusowy. Pozostał drugi staw przeciwpożarowy dosyć głęboki, ogrodzony, młodzież jest teraz wygodniejsza, więc nie chce się jej dźwigać ciężkich wrót, zaspokoi się furtkami i bramkami od płotków. Toteż w Nowy Rok każdy patrzył, czego brakuje w jego posesji. Furtki i bramki leżały po rowach, krzakach, za płotami w innych gospodarstwach. Jedna bramka była specjalnie potraktowana, ponieważ wniesiono ją, na dach świetlicy. Tuż przed godziną 2400 mieszkańcy wsi gromadzą się przed remizą strażacką, składają sobie życzenia i puszczają w kosmos fajerwerki. Ta zabawa trwa około półtorej godziny. Następnie wszyscy zgodnie rozchodzą się do domów.

Stanisława Paszyłk

Grudzień w Pieszczu

Grudzień to bardzo „gorący” (pracowity) miesiąc dla uczniów Zespołu Szkół w Pieszczu. Na początku miesiąca już po raz trzeci uczniowie wraz z pedagogiem szkolnym zorganizowali akcję świąteczną na rzecz Domu Dziecka w Darłowie. Uczniowie zbierali wśród dzieci naszej szkoły i mieszkańców swoich miejscowości zabawki, słodycze i produkty żywnościowe. Ilość zebranych w tym roku „darów serca” przerosła nasze najśmielsze oczekiwania i był dla mieszkańców tego domu ogromną niespodzianką.

Po uroczystym segregowaniu i liczeniu produktów udaliśmy się ze świąteczną wizytą do nich, gdzie jak zawsze zostaliśmy serdecznie i ciepło przywitani. Jesteśmy dumni z naszych uczniów, którzy promują zasadę „Nie zmaruj okazji, żeby pomóc”.

Grudzień to również czas, gdy w naszej szkole organizowany jest kiermasz świąteczny. Nauczyciele, uczniowie i rodzice oddziału przedszkolnego, kl II SP i Ia Gim



współdziałają wówczas, aby powstały piękne świąteczne wianki, stroiki i kompozycje. Rodzice wypiekają również słodycze, które cieszą się największym zainteresowaniem wśród uczniów. Kiermasz świąteczny to tradycja, która głęboko zakorzeniła się już w naszej szkole.

Jak co roku również w grudniu uczniowie intensywnie przygotowują się do przedstawienia Jasełek pod kierunkiem pani A. Raźniak i przy wsparciu pani J. Stępień, M. Ochockiej-Gastół, M. Oszmiańskiej i oprawie muzycznej pana K. Szajnera.

Wielogodzinne próby przyniosły oczekiwane efekty i 19-12-2008 najmłodszy uczeń uczcił ponownie przyście małego Jezuska na Ziemię. W tym roku podczas przedstawienia Jasełek zaszczytli nas swoją obecnością pani Skarbnik Krystyna Skórzewska-Franczak i ksiądz proboszcz Wojciech Filimon.

Mamy nadzieję, iż tradycja „pracowitego grudnia” będzie kultywowana przez uczniów szkoły. Efekty pracy, praca zespołowa i niesienie dobra pozwala nam wszystkim na dostrzeganie człowieka i jego potrzeb.

Kacik poetycki



Nasz Sołtys

Panie Jerzy, nasz sołtysie,
Widzisz, jak zleciało?
To już 35 lat wystukało
Pana sołtysowania.
Pierwsza praca w tej nowej funkcji
Pewnie Cię przerażała,
Ale obecność Twojej zdolnej żony
Siły dodawała.
Podatki zawsze trzeba było zbierać
A przy tym trzymać rękę na pulsie
Żeby nie dokładać i na wstyd się nie dawać.
Na sesje jeździć, głos zabierać,
By potrzeby wsi zaspokajać.
I mieszkańcom Karsina dogadzać.
Tak życie się toczyło
Krok po kroku,
Zawsze coś nowego
Miałeś na oku.
Marzysz o świetlicy wiejskiej
Na miarę XXI wieku
Z komputerami i Internetem.
A plac zabaw dla dzieci
To drugie Twoje marzenie,
Bo dzieci to jeszcze nie poeci
Chcą biegać, kopać piłkę,
Gdyż chłopcy mają w sobie tę żyłkę.

Stanisława Paszyłk

Zima

Pamięć
stawianych
bałwanów,

poważnych
leśnych starców
w srebrzystych czapach.

Zimnego piękna
nasyconego wariacjami
tańczących śnieżynek
i okien
malowanych mrozem.

Jadwiga Michalak

Dziękuję Ci Panie!

Za oczy, które widzą dobro i zło
Za ręce i nogi
Za głos, który mi dałeś...
Za wiatr i słońce,
Za drzewa i kwiaty
Za mgłę o wschodzie
I kreta w ogrodzie

Za uścisk dłoni
Za dobre słowo
Za dach nad głową
I ciepłe postanie
Dziękuję Ci - Panie.

Jadwiga Lammer



Przemijanie

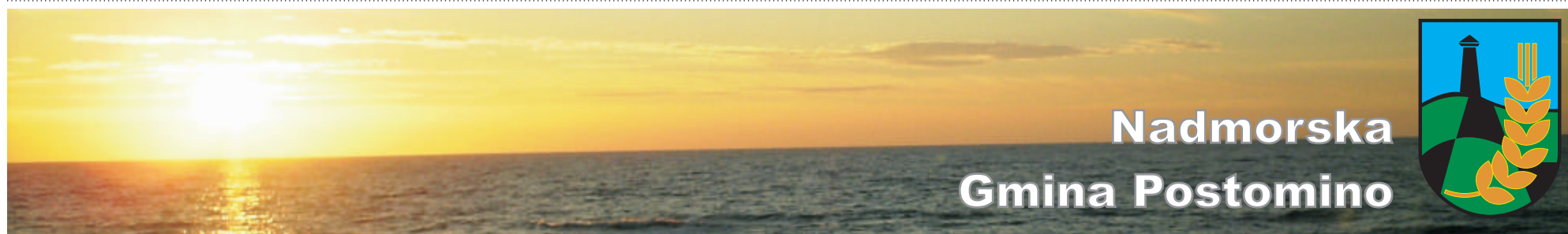
Przemijaniu towarzyszy wzruszenie
był dom drewniany gontem kryty
już go nie ma
znikły wianki świętojańskie
wiszące pod dachem
gęsi pilnowane przez małą pasterkę
portret rodziców ze ściany
ławeczki przy oplotkach i łopiany
rankiem o rosie dźwięki ostrzonych kos
liść kapusty pieczonego chleba
ułożony w stos
janczary końskiej upręży
drabina i bosaki przeciwpożarowe
zastąpione przez nowe sprzęty standardowe
dźwięk dzwonka mojej szkoły
buki przy sadzie matecznik słowików wesołych
i my odejdziemy przechodząc
przez te padoly

Stanisława Paszyłk

Piesek

Mam takiego psa,
Co po dworze hasa.
Jest kochany
I rozbrykany.
Wolę się z nim bawić,
Niż czas mój marnotrawić.
Jest on rudy i duży do nieba.
Je dużo mięsa a mało chleba.
Lubi gdy go głaszczę,
I wyczesuje mu z sierści chaszczę.
Biega po dworze jak mały który.
Nie lubi kotów i gdy są chmury.
Bardzo go kocham,
Agdy nie wraca na noc to szlocham.

Paula Skórzewska





Przydrożne kapliczki

Przydrożne kapliczki są pamiątką po naszych przodkach i zdarzeniach, w których mieli oni swój udział. Stawiano je zwykle z inicjatywy całej społeczności lokalnej lub z fundacji ludzi prywatnych. Ludowe kapliczki pełnią ważną rolę w krajobrazie kulturowym polskiej wsi.

„Perły krajobrazu” - tak zatytułował pierwszy rozdział swej książki o polskich kapliczkach Tadeusz Seweryn. „Akty strzeliste naszego krajobrazu” - pisze o nich prof. Wiktor Zin. Wszyscy, którym zdarzyło się zainteresować kapliczkami, zgodnie postrzegają je w nierozłącznym związku z pejzażem, jako jego charakterystyczne, cenne i pełne uroku akcenty.

Powstawały z różnych

powodów i w różnych intencjach. Najstarsze kapliczki pochodzą z XV wieku. Stawiano je w podzięce za doznane łaski, np. za uzdrowienie z ciężkiej choroby. Upamiętniały szczególnie ważne wydarzenia. Kapliczki wotywno ofiarowane były Bogu z wdzięczności za ocalenie z pożogi wojennej. Miały chronić przed niebezpieczeństwami i kataklizmami. Często też chodziło po prostu o zaspokojenie potrzeby wspólnej modlitwy, silnie odczuwanej w obliczu znanych i nieznanymi zagrożeniami. Lokalizowano je na wzniesieniach w danej miejscowości, przy rozstajach dróg, a nawet na polanach leśnych, na placach i w ogródkach przydomowych.

Bylica

Kapliczka w Bylicy datowana jest na wiosnę 1953 roku. Jej fundatorem był ówczesny sołtys wsi, Antoni Komar, który nie ukrywał swojej religijności. Taka była jego wola i nocną porą wynajęty murarz, z uprzednio „zorganizowanej” cegły, dopełnił woli fundatora. - Były naciski ówczesnych władz aby tę budowlę rozebrać - powiada Czesław Lichacy,

pamiętający te czasy. Nikt jednak nie miał ani odwagi, ani ochoty na dokonanie rozbiórki. Faktem jest, że sprawca przez kilka kolejnych lat nie przyznawał się do tego, iż jest inicjatorem i fundatorem. A kapliczka przetrwała. Fundator nigdy nikomu nie ujawnił imienia i nazwiska tego murarza (prawdopodobnie z Dzierżęcina).



Dzierżęcina

Nieco młodsza jest kapliczka w Dzierżęcinie, która została zbudowana w 1954 roku. Roboty murarskie wykonał Stefan Zboracki, mieszkaniec pobliskiego Karsina, a przy budowie pomagali wszyscy ówcześni mieszkańcy; znosili materiał, pomagali przy czyszczeniu cegły i przy murarce. Drzwi do kapliczki ofiarowała Stanisława Plichta, okna przyniósł sam

budowniczy, krzyż przyniósł Aleksander Balicki (znalezisko z poligonu wojskowego koło Zielonej Góry). - Na stołeczku koło rosnącej budowli siedziała 90-letnia wówczas babcia Balicka - powiada Teresa Preś, sołtys miejscowości - i czyściła cegłę przeznaczoną na budowę. Teren pod budowę ofiarował Franciszek Kondraciuk.

Sza



Wigilijny Wieczór Seniorów

„Na Boże Narodzenie weseli się wszystko stworzenie” - to znane przysłowie ludowe stało się mottem dorocznego, opłatkowego spotkania seniorów, którzy zgromadzili się dnia 18 grudnia na wspólnym kolędowaniu w postomińskim Zespole Szkół.

Na spotkanie przybyło blisko 30 osób z Górską, Marszewa, Pieńkowa, Pieńkówka, Postomina

i Złakowa, Obecny był także i ksiądz Grzegorz Faś. Dyrektor Halina Wenda przywitała wszystkich zebranych oraz złożyła życzenia świąteczne i noworoczne podczas „łamania się” opłatkiem. Zaproszeni goście obejrzeli jasełka, przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej, wysłuchali koncertu kolęd w wykonaniu zespołu wokalnego „Anonim” oraz

inscenizacji bożonarodzeniowej w aranżacji uczniów Gimnazjum. Natomiast tradycyjny czerwony barszczyk i gorące pierogi sprawiły, że uczestnicy wieczery poczuli prawdziwie świąteczną atmosferę. Seniorzy, którzy przyjęli zaproszenia, mieli zapewniony transport w obie strony.

Organizatorzy

WOŚP w Pieszczu

Oj działo się, działo... 16.01.2009 roku w Zespole Szkół w Pieszczu wzorem lat ubiegłych zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Z roku na rok jej „dźwięki” rozbrzmiewają coraz mocniej, odbijając się głośnie echem w całym Pieszczu. Życzliwości mieszkańców nie sposób opisać. Uczniowie przynieśli do szkoły mnóstwo fantów, których licytację, jak zawsze, prowadził Artur Struś. Zabawa była przednia, bo prowadzący potrafi czynić cuda

z dziećmi. Wszystkie gadzety zostały zlicytowane. Największym jednak powodzeniem cieszyły się torty, dar serca p. Reni - mamy jednej



z naszych uczennic, o które ostro „grali” uczniowie i nauczyciele. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Zespole Szkół w Pieszczu z roku na rok „wygrywa” coraz więcej dla potrzebujących. Cała społeczność szkolna jednoczy się z tymi, którym leży na sercu dobro innych. To jak bardzo jesteśmy uwrażliwieni na drugiego człowieka, można było zobaczyć podczas aukcji. Zapraszamy zatem za rok wszystkich, którzy chcą się razem z nami bawić i uczyć.

Nowa plaża w Jarosławcu



Ogłoszenie

W okresie od 22 lutego 2009 r. do 28 lutego 2009 r. obchodzony będzie ogólnopolski Tydzień Pomocy Ofiarom Prześstępstw. Porad w w/w terminie udzielali będą kuratorzy zawodowi Zespołu Kuratorów Rodzinnych i dla Dorosłych Sądu Rejonowego w Sławnie w trakcie pełnionych przez siebie codziennych dyżurów w godz. od 9.00 do 15.00:

- zawodowi kuratorzy rodzinni - w budynku sądu przy ulicy Wojska Polskiego 8 (pokój nr 9 - I piętro),
- kuratorzy zawodowi dla osób dorosłych - w budynku sądu przy ul. I Pułku Ułanów 20 (pokój nr 2 - wejście od podwórza).

Zespół Kuratorów Rodzinnych i dla Dorosłych

Na świetlicy gwarnie i wesoło

Posypało śniegiem, przymroziło, a w Chudaczewie słychać gwar i dziecięce głosy.

Na tzw. „górze u Michalaka” (choć teraz rzec trzeba „u Kurka”) spora gromadka dzieci i kilkoro dorosłych. Zjazdy na sankach, nartach, workach i „czym się da” to już standard w tym miejscu śnieżną, zimową porą. Należy przyznać, że świetlica przegrała konkurencję z tą zimową aurą, ale zaznaczam tylko do godziny 17, bo od 17 gwar i dziecięce głosy przenosiły się na świetlicę. Panie częstowały gorącą herbatą, można było się ogrzać przy ciepłym kaloryferze. Najbardziej jednak rozgrzewały próby przedstawienia jasełkowego, które odbywały się codziennie przed wielkim finałem.

18 stycznia dzieci i młodzież ze świetlicy zaprezentowały w kościele w Chudaczewie jasełka

bożonarodzeniowe.

Efekt był wspaniały - anioły, pasterze, Józef i Maryja, Trzej Królowie, narratorzy i dzieci, wszyscy doskonale pamiętali swoje role. Nie okazując tremy pięknie przedstawili to, co w Świętach jest najważniejszą miłością, dobroć i szacunek dla innych.

Styczeń to miesiąc, kiedy nasze organizatorskie umiejętności zostały poddane pierwszej większej próbie, ponieważ wiele się u nas działo. Zebrania mieszkańców, zimowe ferie szkolne, spotkania okolicznościowe- Dzień Babci i Dziadka, choinka dla najmłodszych oraz pierwsze wyjazdy świetlicowe.

Podczas uroczystości Dnia Babci i Dnia Dziadka dzieci przedstawiły inscenizację i wierszyki dla zaproszonych gości oraz zorganizowały konkursy dla Babć i Dziadków. Uroczystość ta przebiegła

w miłej i ciepłej atmosferze, a każdy z zaproszonych uczestników otrzymał od swoich wnucząt upominek.

W trakcie zimowych ferii szkolnych zorganizowaliśmy również kilka wyjazdów- odbyły się wyjazd dzieci do kina w Darłowie na film „Piorun”, do Multikina w Koszalinie na film „Madagaskar 2”, wyjazd grupy osób dorosłych na kręgielnię do Parku Wodnego JAN. Wyjazdy i wycieczki to niezwykle atrakcyjna część wszelkiego rodzaju przedsięwzięć, a satysfakcja i zadowolenie uczestników jest nagrodą za trud jaki my organizatorzy wkładamy w realizację tych działań.

Z e s t r a ż a c k i m pozdrowieniem

W imieniu Zarządu OSP i organizatorów Aleksandra Kurek koordynator projektu



Gimnazjalna siatkówka w powiecie

W Dobiesławiu odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej Dziewcząt w ramach Gimnazjady 2008/2009. Wzięły w nich udział drużyny z gimnazjów w: Sławnie, Darłowie, Dobiesławiu, Darłównie, Malechowie i Postominie. Naszą gminę reprezentowała drużyna w składzie: Marta Jeziorska, Daria Gąbka, Magdalena Maj, Barbara Majrowska, Paulina Majrowska, Kamila Szkudlarek, Sylwia Talaśka i Marzena Spilkowska – opiekun i trener Maciej Pominkiewicz.

Gry rozpoczęto w dwóch grupach. W jednej spotkały się reprezentacje z Darłowa, Dobiesławia i Darłówna, a w drugiej z Postomina, Malechowa i Sławna. Pierwszą grupę wygrała drużyna z Darłowa przed Dobiesławiem

i Darłównie, a drugą Sławno przed Postominem i Malechowem. Nasza drużyna w fazie grupowej wygrała mecz z Malechowem 2:0 i przegrała ze Sławnem 0:2.

W finale spotkały się zwycięzcy grupowi: z Darłowa i Sławna. Lepsza okazała się drużyna z Darłowa i to ona została Mistrzem Powiatu, a także będzie reprezentować nasz powiat na mistrzostwach regionu. W walce o trzecie miejsce zagrały drużyny Postomina i Dobiesławia. Lepsze były dziewczęta z Dobiesławia wygrywając z naszymi 2:0. Piąte miejsce zajęła drużyna z Darłówna, a szóste – z Malechowa.

Kazimierz Gąsiorowski

Komunikaty

Halowy turniej piłki nożnej sołectw, jako druga konkurencja Gminnego Współzawodnictwa roku 2009, rozegrany zostanie 2-etałowo. 7 marca odbędą się eliminacje, a 28 marca finały z udziałem ośmiu zespołów.

Turniej odbędzie się w hali sportowej Zespołu Szkół w Postominie.

Godz. 8:00-8:55 przyjazd ekip, godz. 9:00 otwarcie, godz. 9:10 pierwszy mecz.

Uczestniczą grupy zorganizowane zamieszkałe w danym sołectwie, wiek od 15 lat wzwyż, liczba zgłoszonych 8 osób, a w grze na boisku 5 osób (zmiany lotne). Może grać jeden zawodnik z innego sołectwa pod warunkiem, że sołectwo to nie wystawia drużyny. Zawodnik ten nie

może występować w innej konkurencji w innym sołectwie.

Wejście na salę sportową wyłącznie w miękkim obuwiu sportowym założonym w szatni.

Zgłoszenia do 23 lutego 2009r, losowanie grup 27.02.2009r o godz. 13:00 tel. 59846-44-67 lub 601-626-330.

MORSY

Postomiński Klub Morsów „Wiking” zaprasza wszystkich jeszcze nie mających planów na niedzielne popołudnie na kąpiele morskie, które będą się odbywać (godz. 13:00):

08.02 – Jarosławiec

15.02 – Mielno Złot Morsów

21.02 – Jarosławiec

01.03 – Jarosławiec

Zdzisław Ludwikowski

Ze sportu w skrócie

W Gryfinie rozegrano szachowy turniej drużynowy w ramach wojewódzkiej Gimnazjady i Igrzysk Młodzi Szkolnej. Drużyna Postomina zajęła 11. miejsce w klasyfikacji końcowej na 21 startujących, a Paweł Kmiecik w trzeciej dziesiątce (4 pkt.) w rywalizacji indywidualnej. W konkurencji dziewcząt Marzena Spilkowska zajęła 14/15 miejsce (3,5 pkt.). Młodzi szachiści ze Szkoły Podstawowej w Postominie zostali sklasyfikowani na 23. miejscu.

Arkadiusz Ciesielski (UKS „Czarni” Pieszczyca) zajął 3. miejsce, w 34. Noworocznym Turnieju w Koszalinie, wśród juniorów z licencjami Polskiego Związku Tenisa Stołowego. W turnieju udział wzięło 62 zawodników uczestniczących w rozgrywkach III i IV ligi wojewódzkiej.

Po 8. kolejkach rozgrywek Sławieńskiej Młodzieżowej

Halowej Piłki Nożnej w tabeli prowadzi drużyna „Wieża” II, a „Wieża” I zajmuje 4. miejsce. W klasyfikacji najlepszych strzelców prowadzi Kamil Jachemek, 3. jest Eryk Sobczak, 4. Mateusz Galek, a 5. Przemysław Szejbnis.

Po 11. kolejkach rozgrywek Sławieńskiej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej w tabeli II ligi na 3. miejscu plasuje się drużyna „Panorama” z Jarosławca. W tabeli najlepszych strzelców Mateusz Pakosz zajmuje 5. miejsce.

Młodzi piłkarze UKS „Wieża” (urodzeni w 1993 r. i młodszy) zajęli 2. miejsce w turnieju piłki nożnej (na 6 startujących) o Puchar Burmistrza Sławna rozegranym w nowej hali sportowo-widowiskowej w Sławnie. Najlepszym zawodnikiem naszej drużyny uznano Dawida Ciesielskiego.

Sza

Gminne Współzawodnictwo 2009

„Nie biorę, nie palę, nie piję, biegam, gram w piłkę, jeżdżę rowerem i zdrowo żyję” – te walory życia chcemy promować wśród uczestników Gminnego Współzawodnictwa, zachowując integrację środowisk, wyłaniając najbardziej usportowione sołectwa.

W lutym rusza XII edycja. Organizator istotnych zmian nie przewiduje. Podtrzymane zostaje dopuszczenie 1 zawodnika z innego sołectwa na stałe zamieszkałego i zameldowanego, jeżeli jego sołectwo nie wystawia swojej reprezentacji w tej konkurencji. Pozostali uczestnicy winni być zamieszkałymi w danym sołectwie. Do każdej konkurencji będzie wydawany stosowny regulamin. Konkurencje piłka siatkowa i piłka nożna (halowa)

rozegrane zostaną w dwóch etapach; eliminacje i finały.

Sołectwa wystawiają jedną drużynę do konkurencji gier zespołowych:

1. piłka siatkowa 9 osób (w składzie mogą być kobiety),

2. halowa piłka nożna wiek od 15 lat wzwyż,

3. piłka ręczna 9 osób (w składzie mogą być kobiety),

4. usportowione dwa ognie kobiet 9 osób wiek od 15 lat wzwyż,

5. bieg przełajowy – do punktacji zalicza się 4 zawodników wiek od 15 lat wzwyż, w tym 1 kobieta,

6. rekreacja dożynkowa; dwie konkurencje do punktacji ogólnej łącznie punktowane:

• dożynkowy tor przeszkód 5 osób, w tym 2 kobiety,

• zawody strzeleckie z broni pneumatycznej 3 osoby, w tym 1 kobieta,

7. tenis stołowy 5 osób, wiek od 14 lat (w tym 1 kobieta)

8. sportowy przekładaniec wielobojowy na stadionie:

• rzut piłeczką palantową 2 osoby (kobieta + mężczyzna),

• skok w dal 2 osoby (kobieta + mężczyzna),

• rzut oszczepem 2 osoby (kobieta + mężczyzna),

• sztafeta na bieżni 3 osoby; do pokonania 1x300m, 1x200m, 1x100,

• pchnięcie kulą 2 osoby (kobieta + mężczyzna).

Łączne wyniki (kobieta + mężczyzna) będą brane do punktacji.

Punktacja według klucza: miejsce I-15pkt, II-14pkt, malejąco do 15 miejsca i pozostałe po 1 pkt. Do każdej konkurencji drużynowej za miejsca 1-4 puchary i nagrody-upominki wg. założeń regulaminowych.

Zdzisław Ludwikowski

W harcerskim kręgu

I Noworoczny Rajd Harcerski

Impreza miała miejsce w Zespole Szkół w Postominie (21-22.01.br.), a jej uczestnikami zuchy, harcerze, harcerze starsi oraz wędrownicy jednostek działających na terenie Komendy Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Sławnie. Apel inauguracyjny z udziałem m.in. Janusza Bojkowskiego, wójta gminy i Adama Drapały, jego zastępcy, księdza Grzegorza Faśa, proboszcza postomińskiej parafii, Ryszarda Sobczaka, komendanta KH ZHP, przeprowadziła bardzo sprawnie i ze znanstwem harcerskiego rzemiosła, pwd. Lilia Stolarek, komendant zgrupowania, wspomaganą przez pwd. Annę Wegner, zastępcę oraz Halinę Wendę, gospodarza imprezy, dyrektora postomińskiej placówki oświatowej, która we właściwy sposób powitała wszystkich przybyłych. W świątecznej scenerii oglądano jasełka bożonarodzeniowe w prześwietnym wykonaniu zuchów z 30. Gromady Zuchowej „Szumiące Muszelki” (uhonorowani odznaką „Złote Słoneczko” przez przedstawicieli Chorągwi Zachodniopomorskiej za zajęcie drugiego miejsca). Przy świeczkowisku gawędę poprowadził hm. Sobczak, której myślą przewodnią była nauka budowania szlasy na pobliskiej polanie (komendant Sobczak pochodzi z Pieńkówka) pod nadzorem swego dziadka i przekazanie wielu życiowych rad. Gry terenowe, przegląd jasełek i kolęd, samarytanka (konkurs plastyczny), zajęcia plastyczne (rzeźbienie z gazet), wypełniły



bogaty program dwudniowego spotkania.

- Cel naszego rajdu został osiągnięty – powiedziała wielce zadowolonym głosem, Lilia Stolarek – Była to wspaniała okazja do nabycia kolejnej wiedzy i praktycznych umiejętności z zakresu obrzędów, zwyczajów oraz symboliki harcerskiej, samarytanki, terenoznawstwa i musztry, kultywowania tradycji. Była to okazja do integrowania

środowiska harcerskiego. W podobnym duchu wypowiedział się hm. Ryszard Sobczak, komendant Komendy Hufca ZHP podkreślając znakomite przygotowanie i przeprowadzenie rajdu przez pwd. Lilię Stolarek i Annę Wegner przy wielkiej życzliwości i wydatnej pomocy Haliny Wendy - dyrektora szkoły.

Sza





XII Turniej Samorządowy



Trzy drużyny: Urzędu Gminy Ustka, Kobylnica, Starostwo Powiatowe Słupsk reprezentowały województwo pomorskie i trzy: Urzędu Gminy Postomino, Malechowo i Urzędu Miejskiego Bobolice Województwo Zachodniopomorskie w XII

reprezentowana była przez z-cę wójta Krzysztofa Wysockiego. Drużyna Kobylnicy reprezentowana była przez z-cę wójta Jana Plutowskiego. Andrzej Bury przybył z drużyną Starostwa Powiatowego w Słupsku, natomiast z Urzędem Miejskim Bobolice

1. Kobylnica	13	22:5
2. Słupsk	12	15:9
3. Postomino	7	8:5
4. Ustka	7	11:15
5. Malechowo	2	7:15
6. Bobolice	1	3:17

Królem strzelców został Grzegorz Szczepański zdobywając 11 bramek, a najlepszym bramkarzem

postomińskiej drużyny byli Szczepan Domżałowicz - 4, Jacek Pacenko - 2, Krzysztof Jurewicz i Mariusz Olejniczak po 1.

Gośćmi honorowymi turnieju byli Paweł Kryszalowicz 33-krotny reprezentant Polski pochodzący ze Słupska wychowanek Gryfa Słupsk oraz

Dariusz Górski prezes Stowarzyszenia Orły Górskiego w Warszawie, członek PZPN.

Na przeprowadzony konkurs dot. gościa turnieju (Paweł Kryszalowicz), wpłynęło około 100 odpowiedzi, nagrody ufundowali: Radio Koszalin, Drukarnia „Grawipol” i organizator turnieju.

Trenerem koordynatorem postomińskiej drużyny był Ryszard Bućko.

Obsługę prasową sprawowali Głos Koszaliński, Obserwator Lokalny, Dziennik Bałtycki.

Liczne grono pracowników Urzędu Gminnego wraz z Marzanną Kołodziej sekretarzem Gminy dzielnie zagrzewało naszą drużynę do walki.

Zdzisław Ludwikowski



Samorządowym Turnieju w halowej piłce nożnej o puchar Wójta Gminy Postomino w sobotę 17 stycznia 2009r. Sportowej rywalizacji, pełnej integracji, czynnego wypoczynku życzył wójt Janusz Bojkowski podczas otwarcia turnieju.

Grano w jednej grupie „każdy z każdym”, rozgrywając 15 meczów. Podczas wspólnych rozmów władz samorządowych w przerwach pomiędzy meczami rozważano o lokalnych problemach i ich rozwiązywaniu. Z drużyną Urzędu Gminy Malechowo przybył wójt Jan Szuflik, Ustka

przybył przewodniczący Rady Gminy – Zdzisław Czarnecki.

Wiele meczów stało na wysokim poziomie i obfitowało w ciekawe i przemyślane akcje. Strzelono 139 bramek. Zwyciężyli samorządowcy z Kobylnicy; w pięciu rozegranych meczach cztery wygrali, jeden zremisowali. Drugie miejsce wywalczyli samorządowcy ze Starostwa Powiatowego w Słupsku, wygrywając cztery spotkania i przegrywając jedno. Podobnie jak przed rokiem trzecie miejsce przypadło naszej samorządowej drużynie, która remisując jeden mecz, wygrywając dwa i przegrywając dwa zdobyła siedem punktów. Podobnie jak drużyna Postomina, drużyna Ustki zdobyła także siedem punktów. Przegrała jednak gorszym stosunkiem bramek i zajęła czwarte miejsce.

Dwa remisy i trzy porażki zanotowała drużyna Malechowa z Dorotą Drozd w składzie, zajmując piąte miejsce. Jeden remis i cztery porażki zanotowała drużyna z Bobolic zajmując szóste miejsce. Wszystkie drużyny otrzymały okolicznościowe puchary i drobne upominki. Oto tabela końcowa:



Leszek Kalinowski (obaj z Kobylnicy). Najstarszym zawodnikiem był Bogdan Żabiński z Ustki (rocznik 1937). Gromkie brawa otrzymywały szkolne zespoły taneczne, które pięć razy uatrakcyjniały przerwy między meczami wspaniałymi układami taneczno-muzycznymi, pod wodzą Krystyny Gąsiorowskiej. Postomińska drużyna wystąpiła w składzie: Adam Drapała – z-ca wójta jako kapitan, Jacek Pacenko, Roman Dankowski, Janusz Dankowski, Krzysztof Jurewicz, Grzegorz Kukowski, Mariusz Olejniczak, Daniel Pakos, Eugeniusz Hutman, Marek Domżałowicz, Szczepan Domżałowicz, Wacław Kosmański.

Strzelcami bramek dla

CZYTAJĄCZKI "SEPTU"
POSTOMINO
Z WYKAZEM WYNIKÓW
Dariusz Górski





Ogłoszenia

Dzieci z sołectwa Wszędzień serdecznie dziękują OSP i sołectwu Łącko oraz GKRPA w Postominie za wspaniałą zabawę choinkową

Krzyżówka Krzyżówka Krzyżówka

Wędkarze

Polski Związek Wędkarski Koło "Karaś" w Postominie informuje, że w dniu 22 lutego 2009 r. zostaną przeprowadzone II zawody lipieniowe. Zbiórka w miejscowości Pieńkówko (koniec starego nasypu kolejowego) Zapisy do godziny 8:00. Opłata startowa 10/5 zł.

Koło Karaś

Nie!

My, zarząd i druhowie z OSP Pieszczy nie życzymy sobie pomówień i obelg ze strony niektórych mieszkańców naszej miejscowości. Ludzie Ci nie znają i nie wiedzą o zasadach i możliwościach funkcjonowania OSP w tej strażnicy.

Zarząd
OSP Pieszczy

Praca dla opiekunki

Poszukuję opiekunkę do cztero miesięcznego dziecka w Pieńkowie. Kontakt: 517-196-830.

Reklama dla Ciebie

Poszerz swoje horyzonty. Dotrzyj do mieszkańców całej gminy. Reklama w Szczepie. Dzwonić: (059) 846-44-66 lub pisać: admin@postomino.pl

Uwaga!

zwrot podatku akcyzowego

Urząd Gminy w Postominie informuje, że w marcu 2009r. będą przyjmowane wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolniczej.

Wnioski z fakturami za okres wrzesień 2008 - luty 2009 będą przyjmowane w pokoju 9a Urzędu Gminy.

Podziękowania

Serdeczne podziękowanie Panom: Andrzejowi Ordonowi, Zdzisławowi Sieradzkiemu oraz Stanisławowi Chabowskiemu za dofinansowanie zakupu paczek w imieniu wszystkich dzieci składa Rada Sołecka i K.G.W. ze Złakowa.

„Czynić innym dobro,
to jedyne co nie zna przesyty”

1			2		3			4		5		6
7	11				23			7				
			8			13				12		
9								10		18		
			11									
12		13						14		24		
				15		16						17
	14		20		22							
	18								19			
20				21								19
22								16		23		6
				24								
	3		17									
									25			1
26					2			4		25		

Poziomo:

- wąski obszar pomiędzy dwoma państwami
- partnerka barana
- dobry na fraszunek, choć ma procenty
- golfowe z dołkami
- wizja, wizerunek, portret
- sądowe zakończenie małżeństwa
- jedyna kobieta w talii
- wolny - czeka na pracownika
- miasto nad rzeką Mleczną
- tatarski obóz wojskowy
- leśny kuzyn świni
- pracowity owad
- żeński znak Zodiaku
- skupisko drzew, krzewów
- iglaste lub liściaste
- płaskie naczynie na datki
- cyfra uznawana za pechową

Pionowo:

- karczma
- naczynie na nóżce do podawania ciast i owoców
- kłapsa lub konferencja
- imię Dyzmy z powieści Dołęgi-Mostowicze
- węgierski taniec ludowy
- imię Orzeszkowej
- zatrudniony na statku
- mużulmański "wielki post"
- próbny, wykonywany w poszukiwaniu ropy naftowej
- rower lub komputer zmontowany samodzielnie z różnych części
- stan w USA, przez który przepływa rzeka Missouri
- zajęcia rekreacyjne i wycieczkowe

Konkurs poetycki

Gminny Ośrodek Kultury w Iwkowej już po raz jedenasty organizuje Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Józefa Kosakowskiego.

Konkurs ma na celu popularyzację kultury ludowej we wszystkich jej aspektach. Chętni do wzięcia w nim udziału powinni przesłać zestawy wierszy o tematyce ludowej na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Iwkowej do 31 marca 2009 roku. Zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie tych informacji osobom zainteresowanym oraz w miarę możliwości szerokie upowszechnienie.

Regulamin znajduje się na stronie internetowej Gminy Iwkowa www.iwkowa.pl oraz w Gminnym Ośrodku Kultury w Iwkowej.

Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w konkursie.

I komu to przeszkadzało?



1) Uprzejmie informujemy, że zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Postomino "... pojemniki na odpady należy ustawiać w miejscu wyodrębnionym, dostępnym dla pracowników podmiotu uprawnionego bez konieczności otwierania wejścia na teren nieruchomości lub, gdy takiej możliwości nie ma, należy wystawiać je w dniu odbioru, zgodnie z harmonogramem, na chodnik lub ulicę przed wejściem na teren nieruchomości..."

2) Odbiór nieczystości rozpoczynamy o godz. 8:00 i przed tą godziną należy wystawiać pojemniki z nieczystościami.

Litery z krótkich ponumerowanych od 1 do 25 ułożone w dolnym prawym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki, które należy wypełniając kupon, nadesłać na adres redakcji do końca lutego. Czekają atrakcyjne nagrody. Fundator:

Urząd Gminy w Postominie

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 12/2008 nagrody wylosowali:

- Mariola Bartnik, Kanin
- Andrzej Bartkowiak, Marszewo
- Kinga Bryl, Chudaczewo

Gratulujemy.

Nagrody do odebrania w Urzędzie Gminy (pokój nr 25). Wpłynęło 37 prawidłowych rozwiązań. Hasło brzmiało:

"Święta Bożego Narodzenia nad Bałtykiem"

Fundator

Gospodarstwo Agroturystyczne w Masłowcach p. Wioletty i Leszka Adamkiewicz

Wywóz nieczystości

MIEJSCOWOŚCI	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ
PONIEDZIAŁEK: Dzierżęcino, Karsino, Kanin, Masłowice, Ronino, Chudaczewo, Pieńkówko	02 - 16	02 - 16	06 - 20
WTOREK: Pieńkówko, Tyń, Chudaczewo, Mazów, Wilkowiec Staniewice, Nosalin, Pałowo, Pałowo, Pieszczy, Kłóśnik	03 - 17	03 - 17	07 - 21
ŚRODA: Postomino, Marszewo, Górsko, Złakowo, Królewko, Korlino	04 - 18	04 - 18	08 - 22
CZWARTEK: Jezierzany, Naćmierz, Łącko, Rusinowo, Bylica	05 - 19	05 - 19	09 - 23
PIĄTEK: Wszędzień, Jarosławiec	06 - 20	06 - 20	10 - 24



SZEPT można znaleźć również w internecie pod adresem:
www.postomino.pl/szept/

Wydawca:

Urząd Gminy w Postominie
Postomino 30
tel.: (059) 810 85 93
email: ug@postomino.pl

Redakcja:

Urząd Gminy w Postominie
Referat Sportu, Kultury, Turystyki i Promocji
76-113 Postomino 30
tel.: (059) 846-44-42
email: admin@postomino.pl

Druk:

Media Regionalne
Drukarnia Koszalin
ul. Słowiańska 3a,
75-503 Koszalin
tel.: (094) 340 35 98

Redaguje zespół:

- Kazimierz Gąsiorowski
- Piotr Grzeszczak
- Zdzisław Ludwikowski
- Teresa Rysztak
- Marian Sobolewski
- Andrzej Ugorski
- Sławoj Zawada (red. nacz.)
- Jerry (skład komputerowy, admin@postomino.pl)

Napisz artykuł:

Wszelkie materiały, artykuły prosimy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail: admin@postomino.pl

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów oraz przerezegowania nadesłanych materiałów.

Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Reklama:

W sprawie reklam i ogłoszeń prosimy dzwonić (059) 846 44 66 lub pisać na adres: admin@postomino.pl



KUPON 2/2009

Szept
Postomino

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	

(imię, nazwisko, adres)



Dla zdrowia własnego i innych



Ta morska kąpiel zbiegła się z finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po biegu szlakiem nadmorskim pod hasłem „Policz się z cukrzycą” z udziałem Neptuna i Prozerpiny, po orzeźwiającej kąpiel, przy ognisku integracyjnym, m.in. przy grzańcu i kielbasce pieczonej na ognisku, zagrano w WOŚP za prawie 230 złotych.

25 stycznia br., w przerwie jeziorka w Korzybiu, postomińskie i koszalińskie morys odbyły spotkanie z sympatykami tych zimowych wyczynów z gminy Kępice, przy ludowych przyśpiewkach, ciągle młodej i nieustająco żwawej, kapeli „Pieńkowanie”.

Sza



Otwarty konkurs

Zarząd Powiatu w Sławnie ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu:

- Wspieranie profilaktyki i ochrony zdrowia oraz działań na rzecz osób niepełnosprawnych.

- Wspierania kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, podtrzymywania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej i kulturowej.

- Upowszechniania kultury fizycznej i rekreacji w zakresie

organizacji imprez na terenie powiatu sławieńskiego o zasięgu co najmniej powiatowym.

1. Celem konkursu jest wsparcie organizacji pozarządowych w realizacji zadań publicznych Powiatu Sławieńskiego, na które ogłoszony jest niniejszy otwarty konkurs ofert.

2. Termin i warunki realizacji zadania obejmuje okres od 16 marca 2009 do 15 grudnia 2009 roku.

3. Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie

do dnia 27 lutego 2009r. do godziny 14.00 w Starostwie Powiatowym w Sławnie, ul. Sempołowskiej 2 A, z wyraźnie zaznaczonym tematem dotyczącym oferty.

4. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 13 marca 2009r. Wyniki konkursu zostaną zamieszczone na tablicy informacyjnej Starostwa Powiatowego w Sławnie oraz na stronie internetowej Powiatu Sławieńskiego (www.powiatslawno.pl).

Konkurs Grantowy “Aktywna Wiosna”

Fundacja J&S Pro Bono Poloniae już po raz siódmy zaprasza do konkursu „Aktywna Wiosna”. Termin nadsyłania zgłoszeń do pierwszego etapu upływa 16 lutego br.

W tym roku konkurs przebiega pod hasłem „Jesteśmy u siebie!”, które ma zachęcić młodych ludzi (w wieku 22-35 lat) związanych ze swoim środowiskiem lokalnym do zgłaszania pomysłów na jego integrację, aktywizację mieszkańców i promującą jego wyjątkowość. Laureaci konkursu otrzymają kilkutyśne dotacje na realizację swoich pomysłów. Konkurs adresowany jest przede wszystkim do początkujących organizacji i grup, które są na progu swojej działalności. W związku z tym, w ramach programu, Fundacja J&S Pro Bono Poloniae



przeprowadza bezpłatne szkolenie dla młodych ludzi mające za zadanie wyposażyć ich w wiedzę przydatną podczas realizacji projektu oraz na poczet przyszłych działań prospołecznych.

Regulamin konkursu „Aktywna Wiosna”, wzory formularzy oraz wszystkie niezbędne informacje znajdują się na stronie programu www.aktawnawiosna.pl oraz portalu fundacji www.jsprobono.pl. Zgłoszenia należy kierować na: konkurs@jsprobono.pl.

Równać Szanse 2009

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności ogłosiła Ogólnopolski Konkurs Grantowy w ramach Programu „Równać Szanse 2009”. Program skierowany jest do młodzieży, która może zrealizować projekty rozwijające umiejętności właściwej oceny środowiska, umiejętność samodzielnego i aktywnego planowania własnej przyszłości, umiejętność pozyskiwania wsparcia społecznego, poprzez nawiązywanie nowych relacji społecznych. Termin składania wniosków upływa 27 lutego 2009 roku, natomiast szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie www.rownacszanse.pl.



Równać szanse

Polonez do lamusa



Postomińscy policjanci otrzymali nowy samochód terenowy marki Nissan Pathfinder, który może rozwijać szybkość do 220 km na godzinę, co podajemy ku przestrodze niektórym

użytkownikom dróg. Szczęcio-biegowe auto z pełnym osprzętem i elektroniką (wartość 170 tysięcy złotych) zastąpiło wysłużonego poloneza.